

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, Wydział VIII Gospodarczy,

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Kądziołka

Protokolant: Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

połączonych do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw :

I. z powództwa E. R.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę oraz nakazanie wykonania czynności

II. z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko E. R.

o wydanie ruchomości

I.

1. zasądza od pozwanej (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda E. R. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy) z odsetkami ustawowymi od dnia 4 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

2. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

3. rozstrzyga o kosztach procesu z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik postępowania oraz pozostawia szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu przy założeniu, że powód E. R. wygrał sprawę w 11,34%;

II.

1. nakazuje pozwanemu E. R. wydać powódce (...) z siedzibą w W.:

1) formę metalową do tłoczenia podstawy pod znaki drogowe, na której wygrawerowana jest nazwa (...), wraz z tabliczką z napisem (...) oraz z tabliczką z napisem (...)7 (...);

2) kompletną formę metalową do tłoczenia studzienki \varnothing 315 – wraz z zamontowanymi w środku okrągłymi datownikami z datą miesiąca 04 i okrągłym datownikiem roku 13 o średnicy około 745 mm, wysokości 450 mm i napisem „studzienka \varnothing 315 dół i góra cienka”;

3) formę kombi na zestaw kręgów \varnothing 600 – w kolorze czerwonym o przybliżonych wymiarach wysokość około 420 mm, średnica dolna 990 mm, średnica górna 930 mm, wraz z przykręconymi 4 podkładami z bolcami w kolorze szarym:

- podkład z tabliczką 625 x 40 – bolce mają wysokość około 30 mm,
- podkład z tabliczką 625 x 60 – bolce mają wysokość około 50 mm,
- podkład z tabliczką 625 x 80 – bolce mają wysokość około 70 mm,
- podkład z tabliczką 625 x 120 – bolce mają wysokość około 110 mm;

2. rozstrzyga o kosztach procesu z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik postępowania oraz pozostawia szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu przy założeniu, że powódka (...) z siedzibą w W. wygrała sprawę w całości.

Sygn. akt VIII GC 17/15

VIII GC 151/15

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w dniu 30 kwietnia 2014 r. złożyła w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie pozew przeciwko E. R. o wydanie ruchomości:

4) formy metalowej do tłoczenia podstawy pod znaki drogowe, na której wygrawerowana jest nazwa (...), wraz z tabliczką z napisem (...) oraz z tabliczką z napisem (...)7 (...);

5) kompletnej formy metalowej do tłoczenia studzienki \varnothing 315 – wraz z zamontowanymi w środku okrągłymi datownikami z datą miesiąca 04 i okrągłym datownikiem roku 13 o średnicy około 745 mm, wysokości 450 mm i napisem „studzienka \varnothing 315 dół i góra cienka”;

6) formy kombi na zestaw kręgów \varnothing 600 – w kolorze czerwonym o przybliżonych wymiarach wysokość około 420 mm, średnica dolna 990 mm, średnica górna 930 mm, wraz z przykręconymi 4 podkładami z bolcami w kolorze szarym:

- podkład z tabliczką 625 x 40 – bolce mają wysokość około 30 mm,
- podkład z tabliczką 625 x 60 – bolce mają wysokość około 50 mm,
- podkład z tabliczką 625 x 80 – bolce mają wysokość około 70 mm,
- podkład z tabliczką 625 x 120 – bolce mają wysokość około 110 mm;

a także wniosła o zasądzenie od E. R. na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu spółka (...) wskazała, że łączyła ją z E. R. umowa współpracy, w ramach której miał on prowadzić działalność w zakresie wykonywania elementów z PCV. Podała, że z tej przyczyny, poza innymi urządzeniami, spółka (...) przekazała E. R. formy, których wydania się domaga. Współpraca ostatecznie się nie udała, bowiem E. R. nie potrafił uruchomić przekazanych mu maszyn, a ostatecznie dnia 24 lutego 2014 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W związku z tym spółka (...) zażądała od niego zwrotu swoich form. Jako podstawę prawną żądania spółka (...) podała art. 222 § 1 k.c., powołując się - wobec zakończenia współpracy stron - na brak po stronie E. R. tytułu prawnego do dysponowania objętymi żądaniem pozwu ruchomościami.

E. R. jako pozwany złożył odpowiedź na pozew spółki (...), w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, a także o połączenie sprawy ze sprawą VIII GNc 294/14 rozpoznawaną

przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, w której pozwał spółkę (...) z tytułu roszczeń przysługujących mu w jego ocenie w związku z łączącą niegdyś strony umową współpracy.

Uzasadniając swoje stanowisko, w zakresie w jakim odnosił się do żądania pozwu spółki (...), E. R. powołał się na zarzut zatrzymania ruchomości spółki (...), objętych żądaniem pozwu, do czasu uregulowania rozliczenia umowy oraz nakładów, jakie E. R. poczynił na ruchomości spółki (...). Podniósł również zarzut braku legitymacji czynnej po stronie spółki (...), bowiem w jego ocenie nie wykazała ona, że jest właścicielem ruchomości, których wydania się domaga, z dokumentów, którymi E. R. dysponuje wynika bowiem, że ich właścicielem jest "niejaki H."

W piśmie procesowym z dnia 4 listopada 2014 r. powódka spółka (...) przedstawiła swoje stanowisko prawne odnośnie braku przesłanek po stronie E. R. do skorzystania z prawa zatrzymania, uregulowanego w art. 461 k.c. Powódka podkreśliła, że prawo to posiada zobowiązany do wydania cudzej rzeczy do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot nakładów oraz roszczenia o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzoną. Taka sytuacja nie zaistniała w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie postanowieniem z dnia 13 stycznia 2015 r. przekazał sprawę z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko E. R. o wydanie ruchomości Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, na podstawie art. 205 k.p.c.

Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym w Szczecinie pod sygnaturą VIII GC 151/15.

Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2015 r. sprawę VIII GC 151/15 z powództwa spółki (...) przeciwko E. R. o wydanie ruchomości połączono do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VIII GC 17/15 z powództwa E. R. przeciwko (...) o zapłatę oraz nakazanie spełnienia świadczenia niepieniężnego.

W sprawie **VIII GC 17/15** (początkowo zarejestrowanej pod sygnaturą VIII GNc 294/14) powód E. R. domagał się pozwem złożonym dnia 27 czerwca 2014 r. od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.:

- zapłaty kwoty 175.307 zł z ustawowymi odsetkami od 27 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;

- nakazania pozwanej spółce (...) spełnienia świadczenia polegającego na czynieniu, tj. na zabranii w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia stu opakowań typu big-bag, zawierających odpad w formie przemiału z tworzyw, znajdujących się na terenie nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) (z jednoczesnym upoważnieniem powoda do ich zabrania i utylizacji na koszt pozwanego w razie niewykonania przez pozwanego w wyznaczonym terminie tej czynności).

Powód E. R. wniósł również o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu E. R. wskazał, że kwota 175.307 zł odpowiada wysokości szkody, jaką powód poniósł w związku z tym, że nie doszło do współpracy ze spółką (...) w ramach zawartej przez strony umowy. Powód nie złożył pisemnej umowy łączącej strony, a jedynie jej projekt datowany na dzień 14 lipca 2012 r.

Dalej powód przytaczając okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie wskazał, że zawarł z pozwaną spółką (...) umowę, przedmiotem której miała być współpraca polegająca na produkowaniu przez E. R. na rzecz spółki (...) elementów z tworzyw PCV, a nadto E. R. miał na swój koszt przygotować zakład do produkcji tych elementów, a spółka (...) miała dostarczyć urządzenia, formy, surowiec, a także zlecać zakupy produktów. Urządzenia te miały być spłacane przez E. R. z zysku z produkcji. Podniósł również, że przekazał też spółce (...) kwotę 20.000 zł na poczet współpracy. Wskazał dalej E. R., że ze swojej strony wykonując umowę wynajął halę w G. i przystosował ją do potrzeb produkcji, następnie odebrał maszyny od pozwanej spółki (...) i wyremontował je, a także odebrał na swój koszt surowiec do produkcji od spółki (...). Uruchomienie produkcji jednak nie udało mu się, przy czym utrzymywał, że to pozwana spółka (...) ponosi winę za taki stan rzeczy. Podnosił, że surowiec od spółki (...) nie był właściwej jakości, jak również maszyny posiadały wady ukryte i wymagały remontu, a nadto spółka (...) nie zapewniła kontrahentów na odbiór gotowych wyrobów z tworzywa PCV. E. R. konkludując podniósł, że wielokrotnie wzywał spółkę (...) do wykonania

umowy, w końcu uczynił to pod rygorem odstąpienia od umowy, co ostatecznie uczynił, wezwał spółkę (...) do zapłaty i jednocześnie skorzystał z prawa zatrzymania ruchomości spółki (...), będących w jego posiadaniu.

W piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. powód oświadczył, że domaga się zapłaty kwoty 175.738 zł (a nie jak błędnie wskazano w pozwie 174.307 zł) oraz precyzuje żądanie zasądzenia odsetek w ten sposób, że domaga się ich od dnia 4 marca 2014 r. Na kwotę 175.738 zł składa się kwota 151.738 zł wg faktur i rachunków, gotówka w kwocie 20.000 zł przekazana pozwanej przez powoda oraz "praca powoda" o wartości 4000 zł. Powód wyjaśnił, że odstąpił od umowy pismem z dnia 24 lutego 2014 r., wezwał do zapłaty kwoty 208.156,92 zł od dnia 3 marca 2014 r., zapłata nie nastąpiła, dlatego też roszczenie stało się wymagalne w 4 marca 2014 r. i od tej daty powód domaga się zapłaty odsetek.

Ostatecznie powód E. R. sprecyzował żądanie w piśmie przygotowawczym z dnia 21 października 2014 r. wskazując, że na kwotę 175.738 zł składają się następujące roszczenia:

- o zapłatę kwoty 20.000 zł, z tytułu zwrotu gotówki wręczonej pozwanej spółce (...) przez powoda E. R.;
- o zapłatę kwoty 4.000 zł z tytułu pracy powoda E. R.;
- o zapłatę kwoty 105.910 zł stanowiącej kwotę, jaką powód E. R. wydał na najem hali w G.;
- o zapłatę kwoty 36.032 zł z tytułu remontu maszyn i urządzeń oraz ich konserwacji;
- o zapłatę kwoty 2.231 zł z tytułu transportu surowca od pozwanej spółki (...) na teren wynajmowany przez E. R. w G.;
- o zapłatę kwoty 7.134 zł za roboty budowlane;

ponadto powód sprecyzował żądanie pozwu o nakazanie pozwanej spółce (...) spełnienia świadczenia polegającego na czynieniu w ten sposób, że domaga się zabrania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia stu opakowań typu big-bag, zawierających odpad w formie przemiału z tworzyw, znajdujących się na terenie nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) – ze wskazaniem w wyroku, że w postępowaniu egzekucyjnym w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie czynności, którą może wykonać także inna osoba, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika.

W piśmie procesowym z dnia 21 października 2014 r. powód wskazał również wartość przedmiotu sporu świadczenia niepieniężnego oznaczając je na 1.000 zł.

Łącznie wartość przedmiotu sporu wynosi 176.307 zł (175.307+1.000).

Pozwana spółka (...) złożyła odpowiedź na pozew E. R. wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu spółka (...) przede wszystkim wskazała, że współpraca stron była prowadzona zgodnie z pisemną umową zawartą przez strony dnia 27 sierpnia 2012 r. (której powód do pozwu nie załączył). W dalszej części odpowiedzi na pozew wskazała, że strony zawarły także szereg innych umów, czy to w formie ustnej, czy też potwierdzonych na piśmie (dokumenty wydania rzeczy), w ramach których pozwana przekazała powodowi kolejne maszyny i urządzenia.

Dalej wyjaśniła, że to z przyczyn leżących po stronie E. R. współpraca się nie udała, a on nie zdołał uruchomić linii produkcyjnej. Wskazała, że E. R. zawierając umowę, obejmującą m.in. sprzedaż maszyn z zastrzeżeniem własności do czasu zapłaty ceny, był świadomy ich stanu technicznego i tego, że wymagają one remontu. Podniosła również, że materiał, który E. R. od niej odebrał, cały czas, również podczas wcześniejszej współpracy, pochodził z jednego źródła i nadawał się do wykorzystania w produkcji. Co do kwestii poszukiwania kontrahentów dla E. R. spółka (...) wskazała, że dokonywała takich czynności, jednak okoliczność, że E. R. nie był w stanie uruchomić produkcji, a jedynie udało mu się wyprodukować niewielką ilość próbek, powodowała, że potencjalni kontrahenci zniechęcali się i odchodzili. W

tym zakresie również zatem przyczynę widziała po stronie E. R.. Podkreślała przy tym, że E. R. miał prowadzić własną działalność gospodarczą i to jego obciążało związane z tym ryzyko.

Pozwana zakwestionowała roszczenia powoda co do zasady, a także podkreśliła, że nie udowodnił ich wysokości.

Na rozprawie 5 listopada 2015 r. obie strony zostały zobowiązane do złożenia pism przygotowawczych.

W piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2015 r. spółka (...) jako powódka w sprawie o wydanie ruchomości (VIII GC 151/15) odniosła się do zarzutu braku legitymacji czynnej po swojej stronie wyjaśniając, że rzeczy wymienione w protokołach przekazania nazywane były maszynami H. R., ponieważ zostały od niego nabyte przez spółkę (...), natomiast jako pozwana w sprawie o nakazanie zabrania 100 opakowań big-bag (VIII GC 17/15) podniosła zarzut braku legitymacji biernej po swojej stronie wskazując, że opakowania big-bag nie stanowią własności spółki.

W piśmie procesowym z dnia 19 listopada 2015 r. E. R. przedstawił swoje stanowisko wobec argumentacji pozwanej przedstawionej w piśmie procesowym z dnia 4 listopada 2014 r. (pismo złożone w sprawie VIII GC 151/15), dotyczącej podstaw prawnych do zastosowania prawa zatrzymania, a także wskazał w obu sprawach na jakie okoliczności został powołany dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu: 1) materiałoznawstwa, 2) maszyn i urządzeń, 3) budownictwa.

Na rozprawie z dnia 21 kwietnia 2015 r. E. R. cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zakresu budownictwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. prowadziła działalność gospodarczą m.in. w zakresie produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych – w tym produkcji podstaw do znaków drogowych z tworzyw sztucznych oraz włazów do studzienek. Zajmowała się również sprzedażą odpadów w postaci granulatu ze starych kabli, które następnie mogły być wykorzystywane do produkcji m.in. takich, jak wspomniane, wyrobów.

E. R. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...).ED.

Od 2011 r. E. R. współpracował ze spółką (...) w ten sposób, że kupował od niej granulaty PCV z odpadów kablowych, a następnie odsprzedawał go innym kontrahentom, którzy wykorzystywali go w produkcji.

Fakty niesporne.

Zakupiony od spółki (...) granulaty PCV E. R. odsprzedawał przede wszystkim przedsiębiorcy działającemu pod firmą (...) S.C. M. B., K. P. w S. koło S..

Spółka (...) z związku ze sprzedażą granulatu obciążała E. R. fakturami VAT (których numer zaczynał się od liter PL ER), wskazując w tytule faktury "granulaty plastikowy PCV" za cenę jednostkową 0,25 zł netto za kilogram. Była to cena niższa, niż dla innych kontrahentów. Z tego tytułu wystawione zostały faktury VAT w dniach: 21 listopada 2011 r., 2 grudnia 2011 r., 16 stycznia 2012 r., 12 marca 2012 r. Łącznie sprzedano E. R. w latach 2011-2012 około dwustu ton materiału.

E. R. wystawiał faktury z tytułu sprzedaży towaru o nazwie "granulaty plastikowy PCV" na rzecz (...) S.C. za cenę jednostkową odpowiednio wyższą - 300 zł netto za Mg. Faktury zostały wystawione w dniach: 30 listopada 2011 r., 16 stycznia 2012 r., 12 marca 2012 r.

Dowód: faktura nr (...) (k. 385); faktura nr (...) (k. 386);

faktura nr (...) (k. 387); faktura nr (...) (k. 388);

faktura nr (...) (k. 389); faktura nr (...) (k. 390);

faktura nr (...) (k. 391,369); faktura nr (...) (k. 392,370);

faktura nr (...) (k. 393, 371); faktura nr (...) (k. 394,372);

faktura nr (...) (k. 395,373); faktura nr (...) (k. 396, 368);

faktura nr (...) (k. 397); faktura nr (...) (k. 398);

faktura nr (...) (k. 399, 366); faktura nr (...) (k. 400,367);

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342);

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

W 2011 roku E. R. zaobserwował przebywając w zakładzie produkcyjnym (...) S.C. w S. w jaki sposób produkuje się podstawy do znaków drogowych, włązy i inne wyroby ze sprzedawanych przez niego surowców, po czym postanowił rozpocząć samodzielną działalność w tej branży i dzięki temu uzyskiwać większe dochody niż dotychczas.

W tym celu postanowił nawiązać szerszą współpracę ze spółką (...).

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

W 2012 r. spółka (...) wynajmowała halę produkcyjną w Ł., gdzie znajdował się zestaw w postaci dwóch maszyn: małej prasy (o nacisku 100 ton) i wylączarki.

Od 2011 r. spółka (...) współpracowała z J. K. (1), który prowadzi samodzielnie działalność gospodarczą w branży: automatyka, układy sterowania, elektryka. J. K. (1) na zlecenie (...) przyjechał do hali w Ł., aby uruchomić te maszyny. Miał to być rozruch techniczny, który polega na tym, że wszystkie urządzenia muszą być odebrane jako sprawne technicznie, mające możliwość regulacji układów.

Na miejscu stwierdził, że hala w Ł. była murowana, z betonowymi ścianami i posadzką, ogrzewana, obok znajdowała się kotłownia, były dobre warunki do pracy maszyn, odpowiednia temperatura i wilgotność.

Na tym pierwszym spotkaniu J. K. (1) postawił diagnozę wskazując, że wylączarka nadaje się do naprawy, a po wymianie elementów będzie funkcjonowała w sposób bardzo dobry. Po spotkaniu J. K. (1) otrzymał od spółki zlecenie naprawy maszyny oraz zaliczkę na materiały. J. K. (1) dokonał wymaganych napraw, po czym uruchomił również prasę o nacisku 100 ton.

Następne spotkanie przedstawicieli spółki (...) odbyło się w Ł. z udziałem K. M., zatrudnionego w firmie (...) w G., zajmującej się produkcją o tożsamym charakterze. K. M. zaproszony został jako specjalista, który od kilku lat pracował przy linii produkcyjnej w tej samej branży i miał wiedzę praktyczną na temat tego, w jaki sposób obsługiwać maszyny. Na spotkaniu odbyły się próby technologiczne, polegające na tym, że uruchomiona została linia produkcyjna, K. M. jako obsługujący linię rozgrzewał maszynę, zasypywał ślimak materiałem, po uplastycznieniu przynosił materiał do prasy, prasował i uzyskiwał gotowe wyroby. Fachowiec obsługujący maszyny przy produkcji musi umieć dobrać parametry temperatur, prędkość tłoczenia, musi mieć wiedzę pozwalającą ocenić elastyczność materiału. Prasa znajdująca się w Ł. była przy tym tak skonstruowana, że operator musiał przez cały czas prasowania trzymać rękoma dwa przyciski.

J. K. (1) otrzymał kolejne zlecenie od spółki (...) - miał tak przerobić prasę - wykonać układ czasowy w taki sposób, aby operator mógł zabrać ręce po prawidłowym zamknięciu prasy. J. K. (1) wykonał to zlecenie odpowiednio przerabiając prasę.

Dowód: zeznania świadka J. K. (1) (k. 337v-339, 342)

zeznania świadka K. M. (k. 339, 342)

Po tych naprawach M. K. (1) - pracownik zajmujący się w spółce (...) - kontaktami z klientami oraz produkcją - a także prezes zarządu J. C. uznali, że maszyny przeszły pełną regenerację.

Uruchomiona została produkcja w Ł., która trwała około dwóch miesięcy, wyprodukowano około 115.000 podstaw z PCV. Następnie miała miejsce przerwa w pracy maszyn, trwająca około 1,5 miesiąca.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

Maszyny znajdujące się w Ł. spółka (...) była gotowa w ramach współpracy przekazać E. R., posiadała również formy do produkcji, które była gotowa udostępnić.

Spółkę (...) w rozmowach z E. R. reprezentowała M. K. (1) oraz J. C. - prezes zarządu. W czasie tych rozmów E. R. został poinformowany o tym, jakie maszyny spółka jest skłonna mu przekazać, E. R., M. K. (1) oraz J. C. wspólnie oglądali też hale produkcyjną w miejscowości G., którą E. R. zamierzał wynająć.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

W 2012 r. czerwcu spółka (...) zaplanowała w Ł. pokaz technologiczny dla jednego ze swoich kontrahentów - firmy (...), który miał polegać na uruchomieniu maszyn oraz produkcji próbnych wyrobów. Był to pokaz typowo technologiczny, z produktem końcowym.

Na pokaz ten zaproszony został również E. R. i jego syn M. R. (1), którzy uczestniczyli w pokazie w charakterze obserwatorów prezentacji małej prasy i wyciarkarki. Mieli oni wiedzę co do tego, że podczas prezentacji wykorzystywane są maszyny docelowo przeznaczone dla E. R..

W pokazie uczestniczył również K. M. w charakterze fachowca obsługującego prezentowane maszyny.

Spółka (...) udzieliła również zlecenia J. K. (1), w ramach którego miał on uczestniczyć w pokazie "profilaktycznie", na wypadek awarii wymagającej ingerencji elektryka - automatyka.

W czasie pokazu spaliły się bezpieczniki. J. K. (1) i M. K. (1) pojechali do kilku pobliskich miejscowości aby je zakupić, po ich zakupieniu i zamontowaniu pokaz był kontynuowany. J. K. (1) uznał, że przyczyną awarii bezpieczników jest zbyt duże zużycie szczotek węglowych silnika. J. C. posiadał komplet zapasowych szczotek, J. K. (1) wymienił szczotki, po czym K. M. przeprowadził czynności zmierzające do zaprezentowania maszyn i wytworzenia produktu końcowego. Pokaz się odbył, powstały udane produkty końcowe.

K. M. uznał, że linia produkcyjna w Ł. jest przygotowana do produkcji technologicznej. Stwierdził również, że materiał w postaci recyklingu pokablowego, dostarczony przez (...) do wykorzystania w ramach pokazów, nadaje się do produkowania wyrobów z PCV.

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka K. M. (k. 339, 342)

zeznania świadka J. K. (1) (k. 337v-339, 342)

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

Po prezentacji E. R. zdecydował się w ramach współpracy z (...) przyjąć maszyny, a spółka (...) zdecydowała się przekazać je w ramach planowanej współpracy. Strony rozpoczęły negocjacje zmierzające do zawarcia umowy, regulującej zasady wzajemnej współpracy.

Od dnia 13 lipca 2012 roku strony prowadziły wymianę korespondencji e-mailowej dotyczącej współpracy, w szczególności uzgadniały projekt umowy, którą zamierzały zawrzeć. Poczta elektroniczną przesłany został projekt umowy współpracy, która miała być zawarta dnia 14 lipca 2012 r., umowa o takim brzmieniu nie została jednak przez strony podpisana.

W mailu z dnia 13 sierpnia 2012 r. M. K. (1) i J. C. podali wyroby z materiału PCV: mała podstawa pod znak drogowy, kręgi dystansyjne kanalizacyjne - różne wymiary, studzienki z pokrywami.

Dowód: e-mail z 13.07.2012 r.(k. 85); e-mail z 15.07.2012 r. (k. 86)

e-mail z 13.08.2012 r.(k. 87); projekt umowy współpracy z 14.07.2012 r. (k. 12-14)

Strony rozmawiały m.in. o tym, że w działalności spółki (...) miał miejsce około dwuletni przestój w produkcji i w kontaktach z odbiorcami wyrobów z materiału PCV z (...), dlatego będzie potrzebny czas, aby te kontakty odbudować. Przedstawiciele spółki (...) zamierzali bowiem nawiązać kontakt z odbiorcą wyrobów z PCV z (...) - firmą pod nazwą GM P., dla której mógłby produkować E. R.. M. kłódka i J. C. proponowali nawet E. R. aby pojechał z nimi na rokowania do (...), ale ten odmówił. W czasie negocjacji poprzedzających zawarcie umowy między (...) i E. R. była mowa o tym, że reprezentanci spółki (...) w ramach umowy współpracy z E. R. będą wyszukiwać odbiorców na jego wyroby w (...), a po znalezieniu takiego odbiorcy będą zlecać E. R. produkcję określonego typu wyrobów z PCV, umowa między spółką (...) oraz E. R. nie miała jednak na celu zapewnienia gwarancji, że odbiorcy wyrobów, które mógłby produkować E. R., zostaną znalezieni i tym samym, że zostanie udzielone przez (...) zlecenie na produkcję takich wyrobów.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

Dnia 27 sierpnia 2012 r. spółka (...), reprezentowana przez J. C. – prezesa zarządu spółki, zwana zleceniodawcą, zawarła z E. R., zwanym zleceniobiorcą, pisemną umowę współpracy.

W § 1 tej umowy, zatytułowanym „**przedmiot umowy**” w ust. 1 wskazano, że przedmiotem umowy jest współpraca polegająca na produkcji przez zleceniobiorcę (E. R.) na rzecz zleceniodawcy (spółki (...)) elementów z tworzywa PCV, przy użyciu zestawu produkcyjnego złożonego z wylączarki włoskiej firmy (...) wyposażonej w ślimak \varnothing 90 – 20 D i szafę sterowniczą, a także prasy hydraulicznej duńskiej firmy (...) rok produkcji 1961 numer (...) (w dalszej części umowy nazywanych zestawem produkcyjnym).

W ust. 2 wskazano, że zleceniodawca sprzedaje zleceniobiorcy zestaw produkcyjny za cenę 50.000 zł, a cena ta (stosownie do ust. 3) miała zostać uiszczona najpóźniej do dnia 31 stycznia 2014 r. lub w ten sposób, że od ceny zleceniodawcy zostanie potrącona część należnego zleceniodawcy wynagrodzenia w wysokości 1 zł i zaliczona na poczet ceny sprzedaży zestawu produkcyjnego.

W ust. 4 wskazano, że zleceniobiorca kwituje odbiór zestawu produkcyjnego, oświadcza, że jego stan techniczny jest mu znany i że zrzeka się jakichkolwiek roszczeń związanych ze stanem technicznym zestawu produkcyjnego.

W § 2 umowy, nazwanym „**zasady realizacji zamówień**”, w ust. 1 wskazano, że zleceniobiorca będzie produkował na rzecz zleceniodawcy elementy z PCV przy użyciu form stanowiących własność zleceniodawcy, a formy te (stosownie do ust. 2) zostaną zleceniobiorcy wydane na podstawie podpisanych przez obie strony protokołów przekazania.

W ust. 3 wskazano, że zwrot form służących produkcji zamawianych przez zleceniodawcę elementów PCV nastąpi w terminie 7 dni od daty przedłożenia zleceniobiorcy drogą faksową bądź za pomocą poczty elektronicznej wezwania do wydania tych form.

W ust. 4 wskazano, że produkcja elementów PCV następować będzie po uruchomieniu przez zleceniobiorcę linii produkcyjnej, o czym poinformuje on zleceniodawcę drogą faksową bądź za pośrednictwem poczty elektronicznej, na podstawie zleceń przekazywanych przez zleceniodawcę drogą faksową bądź za pośrednictwem poczty elektronicznej zawierających co najmniej ilość, cenę oraz termin odbioru poszczególnych partii produkcyjnych. Zastrzeżono przy tym, że jeżeli zleceniobiorca w terminie dwóch dni roboczych nie zgłosi drogą faksową bądź za pomocą poczty elektronicznej uwag do zamówienia, to zleceniobiorca przyjmuje do wykonania zleconą partię produkcyjną elementów PCV na warunkach określonych w zamówieniu zleceniodawcy.

Ust. 5 dotyczył oceny jakości wyrobów w danej partii.

Jako "**postanowienia dodatkowe**" w umowie wskazano m.in. § 3, zgodnie z którym niebezpieczeństwo utraty bądź uszkodzenia zestawu produkcyjnego, a także ciężary z nim związane, przechodzą na zleceniobiorcę z chwilą wydania zestawu produkcyjnego; z kolei w § 4 zleceniodawca zastrzegł sobie prawo własności zestawu produkcyjnego do czasu zapłaty przez zleceniobiorcę ceny.

W § 5 przyznano sprzedawcy prawo do odstąpienia od umowy sprzedaży, gdyby zleceniobiorca nie zapłacił ceny sprzedaży zestawu produkcyjnego do dnia 31 stycznia 2014 r., przy czym odstąpienie od umowy wymaga uprzedniego wyznaczenia dodatkowego czternastodniowego terminu pod rygorem odstąpienia od umowy (ust. 1).

W ustępie 2 wskazano, że w przypadku odstąpienia od umowy sprzedaży zespołu produkcyjnego zleceniobiorca będzie zobowiązany do zwrotu zleceniodawcy zestawu produkcyjnego, jak również do zapłaty tytułem wynagrodzenia za korzystanie z zestawu produkcyjnego kwoty odpowiadającej 50% ceny określonej w § 1 ust. 2. W ust. 3 wskazano, że jeżeli zestaw produkcyjny byłby uszkodzony zleceniobiorca będzie również zobowiązany do zapłaty zleceniodawcy odszkodowania z tego tytułu.

W § 6 strony postanowiły, że zmiana umowy wymagała będzie formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Dowód: umowa współpracy z 27.08.2012 r. (k. 206-208, k. 8-10 akt VIII GC 151/15)

Po uzgodnieniu warunków umowy i po jej podpisaniu, jesienią 2012 r. maszyny zostały rozmontowane przez E. R., M. R. (1), J. C., M. K. (1) oraz przy udziale J. K. (1) przewiezione z Ł. do hali w G., którą E. R. miał wynajmować.

E. R. równoległe z rokowaniami prowadzonymi z przedstawicielami spółki (...) na temat zamierzonej współpracy prowadził bowiem negocjacje w sprawie wynajmu hali na cele produkcyjne w G., o czym negocjował z Ł. P. - współwłaścicielem hali, a także synem i pełnomocnikiem drugiej współwłaścicielki - G. P..

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka Ł. P. (k. 282v-283v)

zeznania świadka J. K. (1) (k. 337v-339, 342)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

Przewiezione maszyny - wyciarcarka i prasa hydrauliczna 100 ton nie posiadały dokumentacji techniczno-ruchowej ((...)), profesjonalnie składającej się z: dokumentacji technicznej, instrukcji obsługi, instrukcji konserwacji. Ponadto z uwagi na to, że maszyny te zostały poddane modernizacji po 2003 r., wymagane było przeprowadzenie procedury znakowania CE, czego nie dopełniono.

Maszyny bez takiej dokumentacji w ogóle nie powinny być dopuszczone do eksploatacji, nawet gdyby po uruchomieniu poprawnie działały.

Obie maszyny - wylączarka i prasa hydrauliczna 100 ton - zawierają mechaniczne urządzenia wywierające pozytywne wrażenie, konstrukcje korpusów prasy nie posiadają śladów zużycia (brak pęknięć spawów, korpusów, miejsc ewentualnych napraw).

Dowód: opinia biegłego sądowego dr hab. inż. P. P. (k. 435-461)

ustne wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie (k. 488v-489; 491)

E. R. nie domagał się od spółki (...) przekazania dokumentacji ani bezpośrednio po wydaniu maszyn, ani w czasie ich wykorzystywania. Nie zawiadamiał również o wadzie polegającej na braku tej dokumentacji, jak również o braku oznakowania CE, nie domagał się spółki stworzenia nowej dokumentacji, jaka powinna być stworzona po modernizacji, nie domagał się również przeprowadzenia procedury oznakowania CE.

Fakty niesporne

W tym samym dniu, w którym przekazane zostały maszyny, J. C. i E. R. zawarli ustnie umowę, w ramach której spółka (...) przekazała E. R. nieodpłatnie na własność 24 tony materiału do produkcji w celu przeszkolenia pracowników, którzy w ramach szkolenia mieli w G. produkować próbne wyroby. Materiał ten E. R. odebrał razem z maszynami z Ł. i przywiózł na teren hali produkcyjnej w G. na własny koszt.

Reprezentanci spółki (...) byli gotowi przekazać ten materiał nieodpłatnie, ponieważ liczyli na przyszłą współpracę i na to, że koszt tego materiału zwróci się im później w innej formie, w postaci zysków ze współpracy z E. R..

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

Materiał wykorzystywany przez spółkę (...) zarówno we własnej produkcji, jak i przekazany E. R. nieodpłatnie, to recykling pokablowy. Był to taki sam materiał, jak ten wcześniej sprzedawany E. R. - na przełomie lat 2011 i 2012 - w celu dalszej odsprzedaży.

Materiał ten spółka (...) pozyskiwała z firmy duńskiej produkującej kable, działającej pod nazwą N.. Poszczególne partie materiału odebrane od N. mogły się różnić granulacją bądź też kolorem, ponieważ kolor zależał od kolorów kabli.

Materiał wykorzystywany jest przy produkcji form z PCV, przy czym do tego celu służy odzyskiwane z tegoż materiału tworzywo sztuczne. Materiał ten zawiera również miedź, którą w celu osiągnięcia dodatkowego dochodu można z tego materiału odzyskać i sprzedać firmie trudniącej się skupem metali kolorowych.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

zeznania świadka K. M. (k. 339, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

Po przewiezieniu i zamontowaniu maszyn w hali w G. pracownicy E. R. rozpoczęli przygotowania do produkcji. Uczestniczył w tym m.in. syn E. M. R..

Hala w G., wynajęta do produkcji, jest zbudowana z blachy trapezowej, jest to duża przeszklona hala, jej stan określany jest przez właściciela Ł. P. jako "podstawowy". Na hali panuje wilgoć, jest to hala typowo magazynowa.

Maszyny wymagały jednak ogrzewania hali produkcyjnej – musiały być suche i nagrzane.

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka Ł. P. (k. 282v-283v)

zeznania świadka J. K. (1) (k. 337v-339, 342)

Dnia 3 września 2012 r. E. R. zawarł umowę z M. C., prowadzącym działalność pod firmą (...), której przedmiotem miało być wykonanie przez M. C. usługi przygotowania, konserwacji i serwisowania linii do produkcji wyrobów z (...) na obiekcie w G., przy ul. (...), która to linia produkcyjna zawierać miała następujące urządzenia: wyciarkarka do tworzyw sztucznych, prasa hydrauliczna (...) i prasa hydrauliczna 80T.

Zakres prac przygotowawczych oraz naprawczych miał obejmować prace elektromechaniczne, a M. C. miał być także zobowiązany do wykonania napraw awaryjnych oraz napraw nieplanowanych i wynikających z różnych aspektów użytkowania linii, zgodnie z potrzebami i zgłoszeniami E. R..

Wykonywanie usługi miało przy tym następować po uzgodnieniu zakresu naprawy oraz zatwierdzeniu kosztorysu M. C. przez E. R..

Stosownie do § 3 umowy, pierwsze rozliczenie za wykonane usługi miało nastąpić w momencie rozpoczęcia produkcji przez E. R. na podstawie faktury wystawionej przez M. C., na podstawie wykazu prac zgodnie z uzgodnionymi wcześniej poniesionymi kosztami. Następne rozliczenia miały następować w miesięcznych okresach.

Dowód: umowa z 3.09.2012 r. (k. 75-76)

W ramach zawartej umowy M. C. otrzymał pierwsze zlecenie w momencie dostarczenia wyciarkarki i małej prasy do G. - należało te maszyny połączyć elektrycznie i zrobić wstępne uruchomienie.

Działania te powiodły się, z tym że przy pierwszym uruchomieniu miała miejsce awaria bezpiecznika, ale później udało się maszyny uruchomić. Te pierwsze próby odbywały się jedynie w celu elektrycznego uruchomienia maszyny, formy nie były jeszcze dostarczone.

Przy kolejnych uruchomieniach uległ uszkodzeniu prostownik wzbudzenia silnika wyciarkarki. M. K. (1) proponowała telefonicznie i drogą elektroniczną pomoc elektryka spółki (...) J. K. (1) przy uruchamianiu maszyn, a nawet przysłała drogą elektroniczną opinię J. K. (1) na temat postępowania w przypadku tego rodzaju awarii (e-mail z 26 października 2012 r.), ale E. R. odmówił i poprzestął na usługach własnego elektryka. J. K. (1) odebrał od elektryka (...) jeden telefon z pytaniem o sposób postępowania, następnego kontaktu ze strony elektryka (...) już nie było. J. K. (1) z rozmowy tej wnioskował, że elektryk zatrudniony przez (...) nie ma wiedzy z zakresu automatyki, uznał jednak, że poradził sobie z uruchomieniem maszyn, skoro kolejnego kontaktu już nie było.

Dowód: e-mail z 26.10.2012 r. (k. 88)

zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka J. K. (1) (k. 337v-339, 342)

zeznania świadka M. C. (k. 401v-402v, 406)

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

M. C. kilkakrotnie wzywany był do hali w G. z powodu braku możliwości uruchomienia wyciarkarki. Zaczął zastanawiać nad przyczyną tego stanu rzeczy, ostatecznie zdecydował, że należy naprawić silnik wyciarkarki, ponieważ powtarzała się cały czas ta sama awaria.

J. K. (1) jeden raz przyjechał do hali w G., na prośbę reprezentantów (...), aby w ramach konsultacji postawić diagnozę związaną z awariami wyciarkarki. Nie mógł jednak obejrzeć silnika, ponieważ został wymontowany i zawieszony do

naprawy. Hala zrobiła na nim wówczas złe wrażenie, nie była ogrzewana, zdaniem J. K. (1) panujące w niej warunki nie były dobre dla pracy maszyn.

Po naprawie silnika M. C. kilkakrotnie przyjeżdżał do hali w G., E. R. zgłaszał bowiem kolejne defekty, nie pozwalające na pracę linii produkcyjnej. Usterki te ostatecznie zostały usunięte.

E. R., jego syn M. R. (1), jak również pracownicy E. R. próbowali sami dokonywać napraw maszyn w przypadku, gdy nie działały – m.in. próbowali wymienić śruby na tłoczysku i przy tej okazji połamali gwintownik. M. R. (1) uznał, że tak się stało, bowiem śruby były posklejane w środku, a nie jednolite.

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka J. K. (1) (k. 337v-339, 342)

zeznania świadka M. C. (k. 401v-402v, 406)

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

W dniu 1 marca 2013 r. wystawiona została faktura VAT (...) przez " Zakład (...) w R." A. P. za "naprawę silnika prądu stałego 55 KW" na kwotę 12.000 zł netto (14.760 zł brutto).

Dowód: faktura nr (...) (k. 39).

Z uwagi na to, że pracownikom E. R. nie udało się przy pierwszych próbach wyprodukować gotowych wyrobów, M. K. (1) poleciła pomoc K. M.. K. M. wziął udział w kilku próbach w G., które powiodły się, K. M. potrafił w taki sposób ustawić maszyny, aby prawidłowo funkcjonowały i powstał gotowy produkt .. (...) czasie próby występował problem z ustawieniem maszyn, a nie z materiałem do produkcji, który zdaniem K. M. był prawidłowy. K. M. stwierdził również, że należy ustawić grzałki, ponieważ materiał jest zimny, a grzałki niedogrzone. Linię produkcyjną w G. ocenił jako linię przeznaczoną do testów, a nie do produkcji ciągłej.

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka J. K. (1) (k. 337v-339, 342)

zeznania świadka K. M. (k. 339, 342)

zeznania świadka M. C. (k. 401v-402v, 406)

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

Spółka (...) użyczyła E. R. osuszarkę - nagrzewnicę ze zbiornikiem paliwa. Było to urządzenie, które miało zapewnić odpowiednie warunki na hali w G..

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v);

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342).

W okresie eksploatacji maszyn w prasie 100 ton wymieniono przełącznik ciśnienia na nowy. Wystawiona została na rzecz E. R. przez (...) SA w K. faktura VAT nr (...), na skutek zamówienia złożonego w dniu 18 lutego 2013 r., na kwotę 1386,66 zł netto (1705,59 zł brutto).

Ponadto E. R. wymienił 3 korki odpowietrzające zbiorniki z olejem hydraulicznym. Z tego tytułu został obciążony fakturą nr (...) z dnia 9 kwietnia 2013 r. za 3 korki odpowietrzające z osłoną przeciwbryzgową na kwotę 125,40 zł netto (154,24 zł brutto).

E. R. wymienił również stycznik, za co został obciążony fakturą nr (...) z dnia 27 kwietnia 2013 r. na kwotę 1512,21 zł netto (1860,02 zł brutto). Stycznik jest urządzeniem elektrycznym, które podlega okresowej wymianie, jego wymiana jest to zwykła czynność eksploatacyjna, która obciąża użytkownika maszyny.

Dowód: faktura nr (...) (k. 79)

faktura nr (...) (k. 43)

faktura nr (...) (k. 49)

opinia biegłego sądowego dr hab. inż. P. P. (k. 435-461)

ustne wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie (k. 488v-489; 491)

W międzyczasie - jeszcze jesienią 2012 roku - E. R. i spółka (...) negocjowali rozszerzenie współpracy przy wykorzystaniu innych maszyn - prasy hydraulicznej (...) 200 ton oraz kolejnej wyciarki.

W związku z tym, że J. C. nie posługuje się biegle językiem polskim, tylko językiem angielskim, poprosił J. K. (2) (córkę J. K. (1)) o pomoc w tłumaczeniu rozmów z kontrahentami oraz z E. R. na język polski. J. K. (2) sporządziła dla J. C. pisemne notatki z przeprowadzonych rozmów.

Dnia 17 listopada 2012 r. J. K. (2) sporządziła odrębną notatkę, która nie została przez nikogo podpisana.

Wskazała w notatce, że dnia 17 listopada 2012 r. miało miejsce spotkanie dotyczące ustalenia szczegółów dalszej współpracy pomiędzy J. C. i E. R., podczas którego ustalono zasady przekazania bądź zakupu maszyn :

1. prasy (...) nr seryjny (...) z 1973 r. za cenę rynkową 100.000 zł w przypadku zakupu maszyny lub 80.000 zł w przypadku współpracy na wcześniej zaakceptowanych warunkach;

2. wyciarki firmy (...) -80L za cenę rynkową min. 85.000 zł w przypadku samego zakupu maszyny lub 50.000 zł oraz dodatkowe koszty związane z niezbędnym remontem, szacowanym na 25.000 zł: zakup nowego silnika, zrobienie nowej podbudowy pod maszynę oraz naprawa elektroniki, która zostanie wyceniona i przeprowadzona przez elektryka J. K. (1).

Zapisała też, że faktury za ten sprzęt zostaną wystawione na żądanie firmy (...) ED (E. R.) po wcześniejszym określeniu, czy maszyny zostaną zakupione, czy zostanie nawiązana współpraca na określonych wcześniej warunkach oraz po ustaleniu końcowych kosztów remontu.

W notatce wskazała również, że firma (...) ED (E. R.) zobowiązuje się do zapłaty 20.000 zł dla spółki (...) na poczet kosztów związanych z dotychczasowymi pracami remontowymi oraz na poczet spłaty ww. wyciarki. Spółka (...) zastrzegła, że do czasu spłaty całej wartości maszyn pozostanie ich właścicielem.

Zapisała dalej, że powyższe ustalenia, zgodne z umową współpracy z 27 sierpnia 2012 r., zaczną obowiązywać w momencie przekazania przez firmę (...) ED (E. R.) 20.000 zł dla spółki.

Dowód: notatka ze spotkania z 17.11.2012 r. (k. 213-214, k. 15-16 akt VIII GC 151/15)

zeznania świadka M. K. (1) (k. 490; 491)

zeznania świadka J. K. (2) (k. 339-339 v, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

Przy rokowaniach prowadzonych przez E. R. i J. C., dotyczących maszyn w postaci kolejnej prasy i kolejnej wyciarki i jednocześnie zmierzających do uzyskania dla spółki (...) od E. R. kwoty 20.000 zł była obecna J. K. (2) jako tłumacz, a także M. K. (1).

Były one obecne jedynie przy części rozmów stron.

J. K. (2) zrozumiała podczas tych rozmów, że kwota ta ma stanowić gwarant dalszej współpracy - zapewnienie ze strony E. R., że nadal zamierza ze spółką (...) współpracować.

M. K. (1) odebrała rozmowy między E. R. i J. C. w taki sposób, że E. R. przekazuje tę kwotę w ramach dobrej współpracy ("na poczet współpracy"), aby dać wyraz temu, że nie tylko spółka (...) inwestuje we wspólną współpracę. M. K. (1) słyszała również, że była mowa o tym, iż kwota ta zostanie zaliczona na poczet ceny maszyn, albo dużej prasy, albo kolejnej wyciarki, co do której strony nosiły się z zamiarem, że może zostać w przyszłości również sprzedana.

Kwota ta ostatecznie nie została przekazana na poczet ceny tych maszyn, które zostały wcześniej wydane E. R., za te maszyny E. R. definitywnie nic nie zapłacił.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

zeznania świadka J. K. (2) (k. 339-339 v, 342)

W końcu E. R. i J. C. umówili się, że spółka (...) wyremontuje kolejną wyciarkę, a następnie maszyna ta zostanie przez spółkę (...) przekazana E. w ramach zamierzonej umowy sprzedaży, po to aby stworzyć linię produkcyjną składającą się z dwóch pras - 100 tonowej i 200 tonowej oraz dwóch wyciarek. E. R. miał przekazać spółce kwotę 20.000 zł, z kolei J. C. miał przeznaczyć kwotę tę na remont tej wyciarki, która w przyszłości miała być E. R. sprzedana. Na tym etapie uzgodnień była mowa o tym, że kwota 20.000 zł, którą E. R. miał przekazać spółce, ma stanowić "uwiarygodnienie" E. R. oraz że ma być przekazana "na poczet dalszej współpracy".

Odnosnie drugiej z maszyn będących przedmiotem rokowań - prasy hydraulicznej (...) 200 ton - strony umówiły się natomiast definitywnie, zawarły bowiem ustną umowę sprzedaży tej maszyny. Ustna umowa sprzedaży zakładała, że cena maszyny zostanie spłacona w ten sposób, że kiedy rozpocznie się produkcja na rynek duński, od każdego gotowego wyrobu wyprodukowanego przez E. R. 1 złotówka będzie przekazywana na poczet spłaty ceny maszyny.

Dnia 28 listopada 2012 r. spółka (...) drogą elektroniczną (mailem z dnia 28 listopada 2012 r.) przesłała skany dokumentacji dotyczącej prasy hydraulicznej (...) 200 ton.

Prasa (...) była większa od poprzednio przekazanej E. R., pozwalała na produkowanie większych wyrobów z granulatu PCV.

Umieszczenie dużej prasy (jako elementu linii produkcyjnej) w hali w G. wymagało wykonania robót budowlanych polegających na wzmocnieniu podbudowy. Prace te zostały przez E. R. wykonane przed przekazaniem dużej prasy.

Dowód: e-mail z 28.11.2012 r. (k. 89)

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

zeznania świadka J. K. (2) (k. 339-339 v, 342)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

Prasa hydrauliczna o nacisku 200 ton zawiera mechaniczne urządzenia wywierające pozytywne wrażenie, konstrukcje korpusów prasy nie posiadają śladów zużycia (brak pęknięć spawów, korpusów, miejsc ewentualnych napraw).

Dowód: opinia biegłego sądowego dr hab. inż. P. P. (k. 435-461)

ustne wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie (k. 488v-489; 491)

Dnia 5 grudnia 2012 r. E. R. przekazał J. C. – prezesowi zarządu spółki (...) kwotę 20.000 zł w gotówce.

W podpisanym przez obie strony pokwitowaniu wskazano, że kwota ta została przekazana „zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami”.

Fakt niesporny, a nadto dowód: pokwitowanie z 5.12.2012 r. (k. 15)

Spółka (...) przystąpiła do remontu będącej przedmiotem rokowań wyłaczarki, mimo wszystko maszyna ta nie została E. R. nigdy wydana.

Fakt niesporny, nadto korespondencja mailowa stron

W późniejszej korespondencji elektronicznej strony nawiązywały do przekazanej przez E. R. kwoty 20.000 zł.

W e-mailu z 5 listopada 2013 r. J. C. wskazywał, że kwota ta została zainwestowana w remont wyłaczarki. W e-mailu z 12 listopada 2013 r. E. R. przypominał, że przekazał tę kwotę jako swoje uwiarygodnienie oraz na dalszy rozwój współpracy. W e-mailu z 3 grudnia 2013 r. E. R. wskazywał, że kwotę tę przekazał z przeznaczeniem "na współpracę z Wami, której w ogóle nie widać" oraz zażądał zwrotu tej kwoty. W e-mailu z 16 grudnia 2013 r. pisał, że kwotę przekazał "w celu uwiarygodnienia się co do dalszej współpracy". J. C. udzielił odpowiedzi w e-mailu z 16 grudnia 2013 r., w którym przypomniał, że dostał tę kwotę, aby według ustaleń zainwestować ją w naprawę drugiej wyłaczarki, a E. R. był obecny przy kupnie silnika do tej wyłaczarki i rozmowach z elektrykiem.

Dowód: e-mail z 5.11.2013 r. (k. 100, 223, k. 26 akt VIII GC 151/15)

e-mail z 12.11.2013 r. (k. 102)

e-mail z 3.12.2013 r. (k. 115, 220, k. 23 akt VIII GC 151/15)

e-maile z 16.12.2013 r. (k. 121, 222, k. 21 akt VIII GC 151/15)

W e-mailu z 24 kwietnia 2013 r. E. R. wskazał, iż przy przekazaniu "dużej prasy" dostał dokumentację, co do której spółka zapewniała, że jest kompletna, brak jest jednak dokumentacji elektrycznej.

Dowód: e-mail z 24.04.2013 r. (k. 91)

Przez cały czas spółka (...) poszukiwała w (...) kontrahentów dla E. R. - odbiorców składających potencjalne zamówienia na wyroby z recyklingu PCV, które miałyby być produkowane przez E. R.. Między innymi spółka (...) prowadziła negocjacje z przedsiębiorcą działającym pod firmą (...).

Negocjacje z firmą duńską powiodły się - reprezentanci spółki (...) przekazali więc E. R. formy do produkcji elementów zamówionych przez duńskiego przedsiębiorcę. E. R. miał w oparciu o te formy wyprodukować próbne elementy, aby spółka (...) mogła okazać je firmie duńskiej jako wzory produktów.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

Dnia 25 stycznia 2013 r. spółka (...) powierzyła E. R.: kompletną formę metalową do tłoczenia studzienki ø 315; kompletną formę do tłoczenia podstawy pod znaki drogowe oraz podajnik/źmijkę ślimakową T 206/2.

Wystawione zostały dokumenty "przekazanie rzeczy" w których wskazano, że rzeczy te stanowią własność spółki (...), zostały przekazane w celu wykonywania za ich pomocą produkcji dla spółki (...) oraz za porozumieniem stron dla innych podmiotów, przy czym nie stanowią one żadnego zabezpieczenia.

Każdy z trzech dokumentów podpisał E. R. i J. C..

Dowód: dokument przekazanie rzeczy z 25.01.2013 r. (k. 209,210,211; oraz k. 11, 12, 13 akt VIII GC 151/15)

Równolegle strony zawarły kolejną ustną umowę dotyczącą granulatu PCV – recyklingu pokablowego, który spółka (...) składowała na nieużytku rolnym w niewielkiej miejscowości Ż., w pobliżu S..

Były rozmowy na temat tego, że materiał ten zostanie przekazane E. R. odpłatnie, ostatecznie strony nie ustaliły jednak ceny, a reprezentanci spółki (...) zgodzili się na to, aby E. R. zaczął samodzielnie, na własny koszt, przewozić ten materiał do G..

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

zeznania świadka J. K. (2) (k. 339-339 v, 342)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

E. R. planował bowiem odzyskiwać miedź z granulatu PCV – recyklingu pokablowego, które przekazała mu spółka (...).

Spółka (...) dostarczyła mu zatem urządzenia w postaci kruszarki oraz separatoru do metalu, dzięki którym, po wymianie sita, mógł pozyskiwać miedź. Maszyny te dostarczono i udostępniono do korzystania E. R. nieodpłatnie, natomiast o ich spłacie strony miały rozmawiać, gdy E. R. zacznie zarabiać na produkcji.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

Dnia 5 maja 2013 r. spółka (...) wystawiono dokument "przekazanie rzeczy", w którym wskazano, że spółka powierzyła E. R. następujące rzeczy: formę kombi na zestaw kręgów $\varnothing 60$ oraz maszyny: separator do metali firmy (...), zdzieracz do kabli duży i mały firmy (...), kruszarka firmy (...), szlifierka z zapasowymi nożami, szafa sterownicza i wyposażenie do tych maszyn.

W dokumencie "przekazanie rzeczy" zapisano dodatkowo, że formy są własnością "H. R. i spółki (...)", natomiast pozostałe rzeczy są własnością H. R.. Zaznaczono również, że wszystkie wskazane urządzenia nie stanowią żadnego zabezpieczenia.

Dowód: dokument przekazanie rzeczy z 5.05.2013 r. (k. 212 oraz k. 14 akt VIII GC 151/15)

W okresie od grudnia 2012 r. do grudnia 2013 r. E. R. został obciążony fakturami VAT za następujące towary i usługi: zawory, cewki, naprawy przewodów hydraulicznych, wakówkę gładką, pręty żebro, usługi cięcia stali, druty wiązałkowe, blachę perforowaną, kartę weldmesh, blachę czarną, kątowniki, płaskownik, przewody, bezpieczniki.

Dowód: faktura nr (...) (k. 34); faktura nr (...): (...) (k. 35)

faktura nr (...) (k. 36); faktura nr (...) (k. 37)

faktura nr (...) (k. 38); faktura nr (...) (k. 40); faktura nr (...) (k. 41)

faktura nr (...) (k. 42); faktura nr (...) (k. 44)

faktura nr (...) (k. 46); faktura nr (...) (k. 47)

faktura nr (...) (k. 48); faktura nr (...) (k. 50)

faktura nr (...) (k. 51)

W czerwcu i lipcu 2013 r. E. R. został obciążony przez B. K. dwiema fakturami VAT za usługi transportowe. W tytule faktur nie wskazano, na jakiej trasie transport był wykonywany. Dnia 28 czerwca 2013 r. B. K. wystawił E. R. fakturę VAT nr (...) za (...) – usługę (...) na kwotę 615 zł brutto. Kolejną fakturę (nr (...)) za taką samą usługę wystawił na kwotę 615 zł dnia 1 lipca 2013 r.

E. R. zakupił worki big-bagi w tym celu, aby przechowywać w nich materiał przewieziony z pola w Ż.. Materiał ten został złożony na terenie posesji w G., w około 100 workach big-bag, o różnych pojemnościach : 800 kg, 1000 kg, 300 kg, 400 kg.

Dnia 31 października 2013 r. (...) sp. z o.o. wystawiła E. R. fakturę nr (...) za big-bagi używane w ilości 370 kg na kwotę 1.001,22 zł brutto.

E. R. planował odzyskać z tego materiału miedź z wykorzystaniem maszyn przekazanych mu przez spółkę (...) w dniu 5 maja 2013 r., a następnie przeznaczyć ten materiał do produkcji. Ostatecznie materiał ten nie został przeznaczony do produkcji, E. R. nie podjął również działalności polegającej na odzyskiwaniu miedzi, zostawił materiał na posesji.

Dowód: faktura nr (...) (k. 80); faktura nr (...) (k. 81); faktura nr (...) (k. 45)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

E. R. i jego pracownicy wciąż nie potrafili uruchomić produkcji. Przedstawiciele (...) udali się na teren hali w G. i pomogli ustawić chłodzenie maszyn, które było nieprawidłowe.

Ostatecznie E. R. wyprodukował wzory gotowych produktów, a reprezentanci spółki (...) przekazali je duńskiemu przedsiębiorcy, który nie był już jednak zainteresowany kontynuowaniem współpracy z uwagi na zbyt długi okres oczekiwania na wzór produktu.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

W tym czasie E. R. doszedł do przekonania, że materiał, jaki otrzymał od spółki (...) jest złej jakości i nie nadaje się do wykorzystania przy produkcji, co więcej jest tylko odpadem, który nakazano mu uprzętnąć z pola.

Dowód: zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

E. R. niezależnie od prób podejmowanych na rzecz duńskiego odbiorcy podejmował samodzielne starania w celu nawiązania współpracy z potencjalnym odbiorcą produktów, które mógłby produkować z recyklingu PCV. W tym celu E. R. - za pośrednictwem Ł. P. - nawiązał kontakt z przedsiębiorcą z W. działającym pod firmą (...), który był zainteresowany produkcją dużych podstaw pod znaki drogowe. W rozmowach uczestniczył również syn E. R. M. R. (1), który przekazał kosztorys cenowy zainteresowanemu przedsiębiorcy z W.. Oferta cenowa nie została przyjęta, do współpracy nie doszło.

W międzyczasie M. K. (1) poleciła E. R. konstruktora K. I., który mógłby wykonać formę dla takich produktów, jakich oczekiwał kontrahent, z którym E. R. prowadził rozmowy. Ostatecznie M. K. (1) dowiedziała się, że przedsiębiorca ten przyjechał z W. na rozmowy, ale z uwagi na zbyt wysoką cenę gotowego produktu, jaką podał E. R., nie doszło do zawarcia umowy.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka Ł. P. (k. 282v-283v)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

Dnia 4 czerwca 2013 r. H. R. i J. C. podpisali pismo opatrzone datą 1 czerwca 2013 r., w którym wskazano, że H. R. sprzedaje sprzęt zgodnie ze specyfikacją stanowiącą załącznik nr 1 "lista sprzętu" na rzecz J. C. - (...).

"Lista sprzętu" - sporządzona na odwrocie dokumentu - zawiera następujące pozycje: szafka pod tokarnie, zdzieracz do kabli duży, zdzieracz do kabli mały, kruszarka, sita z nożami do kruszarki, szafa sterownicze do kruszarki, separator do metalu, odkurzacz przemysłowy, 2 sztuki dźwиг obrotowy, dmuchawy, różne rury, różne kable i przedłużacze, stół do spawania, oraz inne rzeczy opisane w języku duńskim.

Dowód: umowa sprzedaży z dnia 1 czerwca 2013 r. z załącznikiem (k. 310 -301v, tłumaczenie k. 311)

Po zawarciu umowy współpracy strony w okresie od dnia 21 kwietnia 2013 r. do 16 grudnia 2013 r. prowadziły korespondencję e-mailową, w której uzgadniały działania związane tak z bieżącą, jak i z długofalową współpracą.

E. R. wskazywał na trudności jakie ma z uruchomieniem maszyn otrzymanych od spółki (...), spółka (...) z kolei sugerowała skontaktowanie się z J. K. (1) oraz K. M. jako specjalistami od maszyn, którzy mogą pomóc w rozwiązaniu problemów. Strony prowadziły również korespondencję dotyczącą wykonanych próbek wyrobów z tworzywa PCV, jak też dotyczącą poszukiwania kontrahentów, którzy mogliby zamówić wyprodukowanie takich wyrobów. Spółka (...) wskazywała przy tym na poszukiwanych przez siebie kontrahentów, przede wszystkim z (...), którzy jednak oczekiwali po stronie producenta działającej w produkcji ciągłej linii produkcyjnej, tak aby okres oczekiwania na gotowe wyroby nie był przedłużony o czas niezbędny na rozruch przygotowywanej dopiero do produkcji linii produkcyjnej, a tych warunków E. R. nie spełniał.

Korespondencja e-mailowa stron wskazuje również na to, że współpraca między E. R. i spółką (...) zaczynała się coraz gorzej układać z uwagi na usterki maszyn, które sprawiały, że E. R. nie mógł uruchomić linii produkcyjnej, a to z kolei sprawiało, że stronom nie udawało się pozyskać kontrahentów na produkcję wyrobów z tworzywa PCV – podstaw do znaków drogowych i włączów studzienek.

E. R. informował również spółkę (...) o przeprowadzanych naprawach maszyn, a z czasem zaczął obwiniać ją za usterki maszyn i niepowodzenie współpracy.

Spółka (...) z kolei stawiała na stanowisku, że maszyny się psuły, ponieważ E. R. nie potrafił ich należycie obsługiwać i nie posiadał pracowników o odpowiednich kwalifikacjach.

W korespondencji e-mailowa strony poruszały również kolejny aspekt swojej współpracy - plany odzyskiwania miedzi z surowca składowanego przez spółkę (...) na polu w Ż., poruszany był temat renowacji maszyn służących do tego celu, w szczególności separatora, rentowności przedsięwzięcia polegającego na oddzielaniu z metali od tworzywa, E. R. wskazywał na koszty magazynowania i transportu tego materiału.

Dowód: e-mail z 21.04.2013 r. (k. 90); e-mail z 24.03.2013 r. (k. 91); e-mail z 26.04.2013 r. (k. 92); e-mail z 20.06.2013 r. (k. 93-94); e-mail z 18.09.2013 r. (k. 95); e-mail z 5.10.2013 r. (k. 96); e-mail z 11.10.2013 r. (k. 97); e-maile z 30.10.2013 r. (k. 98, 215, k. 17 akt VIII GC 151/15); e-maile z 1.11.2013 r. (k. 99, 216, k. 18 akt VIII GC 151/15); e-maile z 5.11.2013 r. (k. 100, 223, k. 26 akt VIII GC 151/15); e-mail z 11.11.2013 r. (k. 101); e-maile z 12.11.2013 r. (k. 102, 103); e-maile z 15.11.2013 r. (k. 104, 217, k. 19 akt VIII GC 151/15); e-mail z 21.11.2013 r. (k. 105); e-mail z

25.11.2013 r. (k. 106); e-mail z 28.11.2013 r. (k. 107); e-maile z 29.11.2013 r. (k. 108, 109, 110-111, 112, 218, 219, k. 24, 25 akt VIII GC 151/15); e-mail z 1.12.2013 r. (k. 113); e-mail z 2.12.2013 r. (k. 114); e-maile z 3.12.2013 r. (k. 115, 116, 220, k. 23 akt VIII GC 151/15); e-mail z 9.12.2013 r. (k. 117); e-maile z 11.12.2013 r. (k. 118, 119); e-maile z 15.12.2013 r. (k. 120, 222, k. 22 akt VIII GC 151/15); e-maile z 16.12.2013 r. (k. 121, 122, 221, k. 21 akt VIII GC 151/15)

Równolegle E. R. wynegocjował warunki umowy najmu hali w G.. Negocjacje prowadził z jednym ze współwłaścicieli hali - Ł. P..

Dnia 1 grudnia 2012 r. E. R., zwany dzierżawcą, zawarł z G. P., zwaną wydzierżawiającym, pisemną umowę dzierżawy na czas niekreślony, na mocy której G. P. (jako właścicielka nieruchomości zabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr (...) o pow. 5,5782 ha z obrębem G., gmina G., pod adresem ul. (...) w G.) wydzierżawiła E. R. halę oznaczoną na wyrysie z mapy ewidencji Starostwa Powiatowego w G. (na potrzeby umowy zwaną G20) oraz pomieszczenie magazynowe (na potrzeby umowy zwane (...)) o łącznej powierzchni 1.066 m² (§ 2).

Cena netto została ustalona przez strony w § 3 umowy – w okresie od 1 grudnia 2012 r. do 30 czerwca 2013 r. w wysokości 6 zł/m²; z kolei od dnia 1 lipca 2013 r. w wysokości 7 zł/m² dzierżawionych pomieszczeń. Cena za dzierżawę miała być powiększona o należny podatek VAT, a nadto E. R. był zobowiązany do pokrywania kosztów zużycia energii elektrycznej na podstawie odczytów z podlicznika (był też zobowiązany do podpisania umowy z dostawcą energii (...) S.A.). Należność za dzierżawę miała być uiszczana do 10 dnia każdego miesiąca za miesiąc bieżący, na podstawie faktury wystawionej przez wydzierżawiającego. Za inne zobowiązania dzierżawca miał płacić na podstawie refaktur w terminie 7 dni od otrzymania dokumentu. Stosownie do § 4 był też zobowiązany do wpłacenia kaucji w wysokości 9.000 zł, zaś na podstawie § 5 do ubezpieczenia przedmiotu dzierżawy i zapewnienia jego całodobowego monitoringu. § 9 umowy stanowił, że dzierżawca ponosi wszelkie koszty związane z bieżącą eksploatacją przedmiotu dzierżawy.

Sporządzono "protokół przekazania hali", w którym zapisane zostało, że obiekty oddane w dzierżawę: hala G20 i pomieszczenie magazynowe (...) zostały przekazane E. R. przez G. P. dnia 1 grudnia 2012 r.

W okresie od dnia 3 grudnia 2012 r. do dnia 10 października 2013 r. G. P. wystawiała E. R. co miesiąc faktury VAT za dzierżawę hali oraz pomieszczeń magazynowych o łącznej powierzchni 1.066 m², na kwoty 6.396 zł netto (7.067,08 zł brutto). Łącznie wystawiła ich jedenaście na kwotę wynoszącą w sumie 70.356 zł netto (86.537,88 zł brutto).

E. R. zalegał z płaceniem czynszu z tytułu umowy dzierżawy zawartej z G. P..

Dowód: umowa dzierżawy z 1.12.2012 r. (k. 123-125)

protokół przekazania hali z 01.12.2012 r. (k. 127)

faktura nr (...) (k. 16); faktura nr (...) (k. 24); faktura nr (...) (k. 25)

faktura nr (...) (k. 26); faktura nr (...) (k. 21); faktura nr (...) (k. 22)

faktura nr (...) (k. 23); faktura nr (...) (k. 18); faktura nr (...) (k. 19)

faktura nr (...) (k. 20); faktura nr (...) (k. 17)

zeznania świadka Ł. P. (k. 282v-283v)

We wrześniu 2013 r. M. K. (1) i J. C. wyjechali na miesiąc do Portugalii. Po powrocie M. K. (1) nie mogła nawiązać kontaktu telefonicznego z E. R.. Pojechała więc do G., gdzie dowiedziała się, że E. R. przeniósł maszyny do innej, mniejszej hali. M. K. (1) poszukiwała kontaktu z E. R., ponieważ prowadziła cały czas negocjacje z kontrahentami z (...) (z przedsiębiorcą o nazwisku L.), przy czym produkcję na rzecz odbiorcy duńskiego spółka (...) mogła prowadzić samodzielnie, o ile odzyskałaby linię produkcyjną wydaną E. R. oraz przekazane mu formy, bądź też zlecić tą produkcję E. R..

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

zeznania świadka M. R. (1) (k. 281v-282v)

zeznania świadka Ł. P. (k. 282v-283v)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

E. R. nie zdołał uruchomić produkcji, nie zawarł umowy z żadnym odbiorcą, narastały zaległości za najem hali, zdecydował się więc zakończyć działalność związaną z produkcją wyrobów z recyklingu PCV.

Dowód: przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

Dnia 31 października 2013 r. E. R. zdał G. P. halę G20 i pomieszczenie magazynowe (...), przy czym w protokole zdawczo odbiorczym wskazano, że na terenie hali G20 pozostają maszyny zdającego: prasa hydrauliczna (...) wraz z szafą sterowniczą oraz wyłaczarka do tworzyw sztucznych wraz z szafą sterowniczą. Wskazano też, że prasa hydrauliczna jest osadzona na ławie betonowej, którą zdający E. R. zobowiązuje się zlikwidować i przywrócić teren do stanu zgodnego ze stanem w dniu zawarcia umowy dzierżawy. Ustaliły przy tym strony, że maszyny mogą pozostać w hali najdłużej do dnia ponownego jej wynajęcia.

Następnie E. - w dniu 1 listopada 2013 r. - E. R. i G. P. zawarli aneks do umowy dzierżawy z dnia 1 grudnia 2012 r., na mocy którego strony postanowiły zmienić przedmiot najmu opisany w § 2 umowy na halę (na potrzeby umowy oznaczoną (...)) o powierzchni 400 m², usytuowaną w obrębie tej samej nieruchomości, a także zmieniły w § 3 umowy cenę 5,50 zł/m² za dzierżawione pomieszczenia – cena ta miała obowiązywać od dnia 1 listopada 2013 r.

W okresie od dnia 4 listopada 2013 r. do dnia 10 maja 2014 r. G. P. wystawiała E. R. faktury VAT za dzierżawę hali oraz pomieszczeń magazynowych o powierzchni 400 m² w cenie po 5,50 zł/m², w sumie na kwoty 2.200 zł netto (2.706 zł brutto). W okresie tym wystawiła siedem faktur VAT na łączną kwotę 15.400 zł netto (18.942 zł brutto).

Dowód: protokół zdawczo-odbiorczy z 31.10.2013 r. (k. 128)

aneks z 1.11.2013 r. do umowy dzierżawy z 1.12.2012 r. (k. 126)

faktura nr (...) (k. 28); faktura nr (...) (k. 29); faktura nr (...) (k. 27)

faktura nr (...) (k. 30); faktura nr (...) (k. 31); faktura nr (...) (k. 33)

faktura nr (...) (k. 32)

W okresie od sierpnia 2012 r. do października 2013 r. E. R. nabywał towary, za które sprzedawcy: (...) oraz Castorama wystawili faktury VAT na łączną kwotę: 3.286,44 zł.

Dowód: faktura nr (...) (k. 54, k. 106 akt VIII GC 151/15);

faktura nr (...) (k. 55-56, k. 107-108 akt VIII GC 151/15);

faktura nr (...) (k. 57, k. 109 akt VIII GC 151/15);

faktura nr (...) (k. 58-59, k. 110-111 akt VIII GC 151/15);

faktura nr # (...) (k. 60, k. 112 akt VIII GC 151/15);

faktura nr # (...) (k. 61, k. 113 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 62, k. 114 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 63, k. 115 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 64, k. 116 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 65, k. 117 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 66, k. 118 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 67, k. 119 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 68, k. 120 akt VIII GC 151/15);
faktura nr # (...) (k. 69, k. 121 akt VIII GC 151/15)

W grudniu 2013 r. odbyło się spotkanie w Centrum Handlowym (...) w S., z udziałem na M. K. (1), J. C., E. R., na którym strony nie doszły do porozumienia.

Dowód: zeznania świadka M. K. (1) (k. 334v-337v, 342)

przesłuchanie likwidatora (...) J. C. (k. 312v-314, 315)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

Pełnomocnik spółki (...) radca prawny M. F. sporządziła dnia 17 stycznia 2014 r. do E. R. przedsądowe wezwanie do wydania następujących rzeczy stanowiących własność spółki (...): forma metalowa do tłoczenia podstawy pod znaki drogowe, podajnik/źmijka ślimakowa (...), kompletna forma metalowa do tłoczenia studzienki \emptyset 315, forma kombi na zestaw kręgów \emptyset 600, maszyna separator do metali firmy (...), maszyna zdzieracz do kabli duży firmy (...), maszyna zdzieracz do kabli mały firmy (...), maszyna kruszarka firmy (...), maszyna szlifierka z zapasowymi nożami, szafa sterownicza wraz z wyposażeniem wyżej wymienionych maszyn, a także : przyczepka lekka (...), wraz z dmuchawą firmy (...), szafka pod tokarnię, odkurzacz przemysłowy, dwie suwnice obrotowe, dwie dmuchawy, kable, przedłużacze, rury, narzędzia i klucze, w terminie 7 dni od dnia odebrania wezwania pod rygorem wniesienia powództwa o wydanie.

Dowód: ostateczne wezwanie przedsądowe z 17.01.2014 r. (k. 233 akt VIII GC 155/15).

Dnia 20 stycznia 2014 r. E. R. drogą pocztową wysłał do spółki (...) pismo z dnia 14 stycznia 2014 r., w którym wezwał spółkę (...) do wykonania łączącej go z nią umowy poprzez złożenie zamówienia na wykonanie elementów w postaci małych podstaw, w terminie do dnia 28 stycznia 2014 r.

Wskazał, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami cena powinna wynosić 3 EUR + VAT za sztukę loco ex work. Wskazał też, że zgodnie z umową wzywa do zapłaty zaliczki w wysokości 50% wartości brutto zamówienia na wskazane konto bankowe w terminie do dnia 28 stycznia 2014 r. Zastrzegł, że brak złożenia zamówienia i dokonania zapłaty (łącznie) w określonym terminie spowoduje, że odstąpi od umowy, a w takim wypadku spółka (...) będzie zobowiązana do zapłacenia mu odszkodowania za niewykonanie umowy, a do czasu pokrycia szkód skorzysta z prawa zatrzymania.

Dowód: pismo z 14.01.2013 r. z potwierdzeniem nadania (k. 84)

Dnia 29 stycznia 2014 r. E. R. wystawił spółce (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 15.682,50 zł brutto, z terminem płatności - 12 lutego 2014 r., za :

- magazynowanie sprzętu na powierzchni 120 m² od 1 kwietnia 2013 r. do 31 stycznia 2014 r. po cenie jednostkowej netto 960 zł/miesiąc, na łączną kwotę 11.808 zł brutto,

- wyczyszczenie i konserwację zdzieracza do kabli E. na kwotę 430,50 zł brutto,

- wyczyszczenie separatora, części metalowych i malowanie, wymianę płyt bocznych i górnej, wykonanie sita i 3-krotne lakierowanie drewnianych elementów na kwotę 3.444 zł brutto.

Dowód: faktura nr (...) (k. 82)

Dnia 24 lutego 2014 r. E. R. - nawiązując do pisma z dnia 14 stycznia 2014 r. - skierował do spółki (...) pismo zatytułowane „Odstąpienie od umowy”, w którym wskazał, że odstępuje od umowy.

Jako przyczynę odstąpienia podał niewykonanie przez spółkę (...) jej zobowiązań poprzez złożenie zamówienia, pomimo wezwania do tego pismem z dnia 14 stycznia 2014 r. Wezwał też spółkę (...) do zapłaty kwoty 208.586,92 zł z tytułu odszkodowania za niewykonanie umowy. W piśmie wskazał też, że załącza szczegółowe zestawienie poniesionych przez niego kosztów w związku z umową. Termin zapłaty oznaczył na dzień 3 marca 2014 r., a także wskazał, że do czasu pokrycia szkód skorzysta z prawa zatrzymania.

Pismo zostało wysłane pocztą, listem poleconym.

Dowód: pismo z 24.02.2014 r. z potwierdzeniem nadania (k. 83, k. 20 akt VIII GC 151/15)

Dnia 31 marca 2014 r. M. C. wystawił E. R. rachunek proforma nr (...) na łączną kwotę 4.900 zł.

Dowód: rachunek proforma nr (...) z 31.03.2014 r. (k. 77)

Dnia 3 kwietnia 2014 r. E. R. i G. P. potwierdzili na piśmie, że wyłaczarka wraz z szafą sterowniczą i prasa hydrauliczna wraz z szafą sterowniczą zostały usunięte z hali G20, a także usunięto kanał pod prasę i wyrównano posadzkę w miejscu kanału.

Dowód: oświadczenie z 3.04.2014 r. (k. 129)

Obecnie maszyny (wyłaczarka, prasa hydrauliczna 100 ton i prasa hydrauliczna 200 ton) są przechowywane w kilku pomieszczeniach hali o powierzchni 400 m², wynajmowanej aktualnie przez E. R.. Maszyny są w przechowywane w częściach, duża prasa hydrauliczna 200 leży na boku, ponieważ jest za wysoka aby mogła być postawiona na posadzce hali. W tych warunkach nie ma możliwości uruchomienia maszyn. Przy maszynie, która została wydana E. R. wraz z dokumentacją techniczną (prasa hydrauliczna 200 ton) dokumentacja ta nie jest przechowywana. Przy prasie hydraulicznej 200 ton w oryginalnym pudełku przechowywany jest nowy przekaźnik ciśnienia, maszyna posiada zamontowany stary przekaźnik.

Dowód: opinia biegłego sądowego dr hab. inż. P. P. (k. 435-461)

ustne wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie (k. 488v-489; 491)

E. R. zlecił M. K. (2) wykonanie badań dotyczących zawartości (...) w przemiele z tworzyw.

M. K. (2) sporządził raport z badań z dnia 28 kwietnia 2014 r., w którym wskazał, że po dokonaniu analizy składu pierwiastkowego z zastosowaniem spektrometru rentgenowskiego z dyspersją długości fali (...), a następnie przeliczeniu na monomery (...), zawartość (...) w próbce pobranej przez E. R. i przyjętej do badań dnia 25.04.2014 r. wynosiła 4,7%.

Materiał przekazany do badań pochodził z big-bagów, w których E. R. przechowuje recykling pokablowy przywieziony z pola z Ż., ponadto E. R. przekazał próbkę materiału przekazanego nieodpłatnie na początku współpracy w ilości 24 ton, który w całości nie został wykorzystany i również przechowywany jest na terenie posesji w G..

Dowód: raport z badań M. K. (2) z 28.04.2014 r. (k. 11, k. 68 akt VIII GC 151/15)

przesłuchanie E. R. (k. 402v-404, 406)

W dniu 30 sierpnia 2014 r. podjęta została uchwała spółki (...) w przedmiocie otwarcia postępowania likwidacyjnego. Likwidatorem został J. C..

Postanowieniem z 7 stycznia 2015 r. informacja o otwarciu likwidacji i danych likwidatora zostały wpisane do KRS.

Dowód : postanowienie z 7 stycznia 2015 r. (k.192-193)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w sprawie VIII GC 151/15 jest uzasadnione.

Powództwo w sprawie jest uzasadnione jedynie w części dotyczącej zapłaty kwoty 20.000 zł.

W sprawie VIII 17/15 powód E. R. dochodzi - po sprecyzowaniu żądania, co opisano w części wstępnej uzasadnienia - zapłaty 175.738 zł z odsetkami od 4 marca 2014 r. oraz nakazania pozwanej spółce (...) spełnienia świadczenia polegającego na czynieniu w ten sposób, że domaga się zabrania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia stu opakowań typu big-bag, zawierających odpad w formie przemiału z tworzyw, znajdujących się na terenie nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) – ze wskazaniem w wyroku, że w postępowaniu egzekucyjnym w razie niewykonania przez dłużnika w wyznaczonym terminie czynności, którą może wykonać także inna osoba, wierzyciel będzie umocowany do wykonania tej czynności na koszt dłużnika.

W toku postępowania dowodowego ustalono, że strony niniejszego procesu współpracowały ze sobą w dłuższym okresie czasu, zawierając jedną umowę pisemną oraz kolejne umowy, zawierane ustnie, ewentualnie potwierdzone pisemnymi protokołami wydania rzeczy (na co wskazywała w toku (...) spółka (...)). Pisemna umowa współpracy z dnia 27 sierpnia 2012 r. w § 6 zawiera zapis, zgodnie z którym każda zmiana tej umowy będzie wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności. Kolejne ustalenia i porozumienia stron nie mogą być traktowane jako aneksy do umowy z dnia 27 sierpnia 2012 r., tylko jako osobne umowy, samoistnie określające uprawnienia i zobowiązania stron.

Przed przystąpieniem do rozważań nad zasadnością roszczeń E. R. jako powoda w sprawie VIII 17/15 oraz spółki (...) jako powódki w sprawie VIII GC 151/15 zbadać trzeba, jakie ostatecznie umowy zawarły strony niniejszego procesu oraz z których umów strony wywodzą poszczególne roszczenia.

W orzecznictwie wskazuje się [por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1144/00], że w ramach art. 353¹ k.c. strony mają do wyboru trzy możliwości: przyjęcie bez jakichkolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie, zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych odmienności, w tym również połączenie cech kilku umów nazwanych (tzw. umowy mieszane) lub zawarcie umowy nienazwanej, której treść ukształtują według swego uznania (oczywiście z zachowaniem ograniczeń wynikających z art. 353¹ k.c.). Podkreśla się również [por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CSK 201/11], że jeśli w umowie mieszanej dochodzi do równorzędnego połączenia elementów różnych rodzajów zobowiązań, do każdego z nich powinno stosować się przepisy dotyczące tych zobowiązań. Z tych przyczyn przy rozstrzygnięciu sporów dotyczących umów nietypowych, sąd musi badać ich cechy oraz ustalić, na czym dokładnie polegają w danym przypadku świadczenia stron. Akcentowany jest również pogląd, że do umów nienazwanych znajdują zastosowanie przepisy prawa cywilnego o umowach w ogólności, odpowiednie przepisy części ogólnej prawa zobowiązań oraz poszczególne przepisy o umowach nazwanych - bezpośrednio lub w drodze analogii - zależnie od celu i podobieństwa

cech przedmiotowo istotnych danej umowy z celami i odpowiednimi składnikami zbliżonej umowy nazwanej [por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 roku, II CKN 530/98, OSNC 2000/5/88, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 11 kwietnia 1991 roku, I ACr 47/91, OSA 1992/3/27].

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, mając na uwadze dokonane w toku postępowania ustalenia faktyczne, przyjąć trzeba, że strony niniejszego procesu kolejno zawarły następujące umowy:

1. pisemna umowa zatytułowana przez strony "umowa współpracy" z dnia 27 sierpnia 2012 r. - jest to umowa w ramach której strony zamieściły trzy niżej wymienione umowy nazwane (co jest dopuszczalne w ramach jednego dokumentu):

a) umowa sprzedaży dwóch maszyn: wycłaczarki włoskiej firmy (...) wyposażonej w ślimak \varnothing 90 – 20 D i szafę sterowniczą oraz prasy hydraulicznej (...) rok produkcji 1961 numer (...) (w dalszej części umowy nazywanych przez strony zestawem produkcyjnym), zawarta z zastrzeżeniem, że własność tych dwóch maszyn przejdzie na rzecz E. R. po zapłacie ceny (co jest dopuszczalne w świetle art. 589 k.c.);

b) umowa użyczenia form, które zgodnie z porozumieniem stron miały zostać przekazane wydane zleceniobiorcy na podstawie podpisanych przez obie strony protokołów przekazania (co nastąpiło w czasie późniejszym);

c) umowa przedwstępna, uregulowana w art. 389 § 1 k.c., na mocy której spółka (...) zobowiązała się do zawierania w przyszłości z E. R. umów dostawy, nazywanych przez strony "zleceniami";

2. ustna umowa darowizny 24 ton materiału do produkcji, zawarta w dniu, w którym przekazano E. R. maszyny objęte umową sprzedaży nr (...) a (z zeznań m.in. świadka M. R. (2) wynika, że nastąpiło to jesienią 2012 r.);

3. ustna nieodpłatna umowa użyczenia osuszarki, tj. nagrzewnicy ze zbiornikiem paliwa;

4. ustna umowa sprzedaży prasy hydraulicznej (...) 200 ton - z maila z 28.11.2012 r. (karta 89) i notatki J. K. (2) wynika, że zawarta w listopadzie 2012 r.;

5. ustna umowa dotycząca kolejnej wycłaczarki, negocjowana jednocześnie z umową sprzedaży prasy hydraulicznej (...) 200 ton, którą należy zakwalifikować jako przedwstępną umowę sprzedaży wycłaczarki - w związku z tą umową w późniejszym czasie uiszczona została przez E. R. zaliczka w wysokości 20.000 zł, co nastąpiło w dniu 5 grudnia 2012 r.;

6. ustna umowa przenosząca na rzecz E. R. własność granulatu PCV, tj. recyklingu pokablowego, który spółka (...) składowała w miejscowości Ż., w pobliżu S. - umowa ta, ustnie zawarta w 2013 r., wykonywana była przez E. R. w miesiącu czerwcu i lipcu 2013 r. - ostatecznie strony ukształtowały ją jako nieodpłatną, należy ją więc zakwalifikować jako umowę darowizny, a nie jako umowę sprzedaży;

7. ustna umowa przenosząca na rzecz E. R. własność urządzeń w postaci kruszarki oraz separatora do metalu plus inny sprzęt (separator do metali firmy (...), zdzieracz do kabli duży i mały firmy (...), kruszarka firmy (...), szlifierka z zapasowymi nożami, szafa sterownicza i wyposażenie do tych maszyn) - z zeznań M. K. (1) wynika, że była to umowa odpłatna, ale termin płatności został odroczonej do daty bliżej nieokreślonej, oznaczonej jako czas, kiedy E. R. "zacznie zarabiać", jest to umowa przenosząca własność, odpłatna, należy ją zakwalifikować jako sprzedaż z odroczonym terminem płatności.

E. R. jako powód w sprawie VIII GC 17/15 - po sprecyzowaniu żądania, co opisano w części wstępnej uzasadnienia - dochodzi następujących roszczeń:

1) zapłaty kwoty 20.000 zł, z tytułu zwrotu gotówki wręczonej pozwanej spółce (...) przez powoda E. R. - roszczenie z umowy nr (...);

2) zapłaty kwoty 4.000 zł z tytułu pracy powoda E. R. - roszczenie z umowy nr (...) c;

- 3) zapłaty kwoty 105.910 zł stanowiącej kwotę, jaką powód E. R. wydał na najem hali w G. - roszczenie z umowy nr (...);
- 4) zapłaty kwoty 36.032 zł z tytułu remontu maszyn i urządzeń oraz ich konserwacji - powód nie wskazuje dokładnie których maszyn i urządzeń dotyczy to roszczenie, należy jednak przyjąć, że odnosi się ono do umowy nr 1a ewentualnie do umowy nr (...);
- 5) zapłaty kwoty 2.231 zł z tytułu transportu surowca od pozwanej spółki (...) na teren wynajmowany przez E. R. w G. - roszczenie z umowy nr (...);
- 6) zapłaty kwoty 7.134 zł za roboty budowlane - roszczenie z umowy nr (...);
- 7) nakazania zabrania big-bagów - roszczenie z umowy nr (...).

E. R. w pozwie konstruuje te roszczenia jako odszkodowawcze, ale w dalszych pismach procesowych jako roszczenia związane z odstąpieniem od umowy. Rozważania wymagają obie podstawy prawne dla każdego roszczenia.

Zastrzec trzeba na wstępie, że z uwagi na datę zawarcia umów w sprawie znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed wejścia w życie nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r. poz. 827), która obowiązuje od 25 grudnia 2014 r.

Jeżeli powód w procesie cywilnym dochodzi roszczenia odszkodowawczego, to obowiązkiem powoda jest oznaczenie zdarzenia, które było źródłem szkody (czyn niedozwolony, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania) oraz samej postaci szkody (art. 361 § 2 k.c.), a nadto wykazanie, że zdarzenie to pozostaje ze szkodą w adekwatnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 k.c.). Jeżeli szkoda miała wynikać z czynu niedozwolonego, to powód powinien wykazać, że zdarzenie będące jej źródłem było bezprawne, oraz - co do zasady - że było zawinione, chyba że odpowiedzialność sprawcy oparta jest na zasadzie ryzyka.

Jeżeli powód dochodzi roszczenia związanego z odstąpieniem od umowy, to obowiązkiem powoda jest wykazanie (o ile strony nie zastrzegły umownego prawa odstąpienia od umowy dla powoda, co nie miało miejsca w tej sprawie, umowne prawo odstąpienia zastrzeżono bowiem tylko dla (...) od umowy oznaczonej dla potrzeb niniejszego procesu numerem 1a - por. § 5 umowy pisemnej), że po pierwsze powód złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, a po drugie że wystąpiły ustawowo określone przypadki, w których ustawodawca takie uprawnienie do jednostronnego rozwiązania stosunku zobowiązaniowego stronie przyznaje.

Na gruncie niniejszej sprawy należy w tym względzie rozważyć:

- a) zwłokę w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej (art. 491 i 492 k.c.);
- b) niemożliwość świadczenia, za którą dłużnik ponosi odpowiedzialność (art. 493 k.c.)
- c) przesłanki odstąpienia od umowy związane z wadliwością przedmiotu świadczenia - przy umowie sprzedaży, uregulowane w art. 560 § 1 k.c..

W pierwszej kolejności rozważenia wymagają roszczenia z umowy nr (...) c - z przedwstępnej umowy dostawy.

Taki porządek rozważań podyktowany jest z tym, że jedynie od tej umowy E. R. odstąpił, co uczynił składając oświadczenia woli w piśmie datowanym na dzień 24 lutego 2014 r. W piśmie tym E. R. nawiązał do pisma z dnia 14 stycznia 2014 r., w którym wezwał spółkę (...) do wykonania łączącej go z nią umowy poprzez złożenie zamówienia na wykonanie elementów z PCV, z kolei w piśmie z 24 lutego 2014 r. jako przyczynę odstąpienia podał niewykonanie przez spółkę (...) jej zobowiązań poprzez niezłożenie zamówienia, pomimo wezwania do tego pismem z dnia 14 stycznia 2014

r. Złożone przez E. R. oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy dotyczy więc tylko umowy, na mocy której spółka (...) zobowiązała się do zawierania w przyszłości z E. R. umów dostawy, nazywanych przez strony "zleceniami" (umowa ta dla potrzeb niniejszego uzasadnienia została oznaczona numerem 1 c).

Z umowy tej powód E. R. dochodził następujących roszczeń:

- zapłaty kwoty 4.000 zł z tytułu pracy powoda E. R.,
- zapłaty kwoty 105.910 zł stanowiącej kwotę, jaką powód E. R. wydał na najem hali w G.,
- zapłaty kwoty 7.134 zł za roboty budowlane.

Zgodnie z art. 389 § 1 k.c. umowa, przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowa przedwstępna), powinna określać istotne postanowienia umowy przyrzeczonej.

Umowa przedwstępna może zostać ukształtowana jako umowa jednostronnie albo dwustronnie zobowiązująca. W przypadku umów dwustronnie zobowiązujących uprawnienie ma każda ze stron względem drugiej, w przypadku umów jednostronnie zobowiązujących obowiązek świadczenia (polegający na zawarciu umowy przyrzeczonej) spoczywa wyłącznie na jednej ze stron umowy przedwstępnej, przyjmuje się jednak wówczas, że dla zrealizowania tego świadczenia niezbędne jest złożenie oświadczenia woli także przez drugą stronę; działanie to jest wyrazem współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania [por. M. K., (...), t. 5, 2013, s. 871 i n].

W rozpoznawanej sprawie strony na piśmie w dniu 27 sierpnia 2012 r. zawarły umowę przedwstępną dostawy nadając jej kształt umowy jednostronnie zobowiązującej, ponieważ zobowiązanie do zawarcia umowy przyrzeczonej spoczywało tylko na jednej stronie - na spółce (...), z kolei uprawnienie do żądania zawarcia takiej umowy przysługiwało wyłącznie drugiej stronie - E. R.. Inaczej mówiąc świadczenie spółki (...), którego spełnienia mógł domagać się E. R., polegało na złożeniu oświadczenia woli zmierzającego do zawarcia umowy dostawy, nazywanej przez strony "zleceniem" (spełnienia takiego właśnie świadczenia domagał się E. R. m.in. w wymienionym wyżej piśmie z dnia 14 stycznia 2014 r.). O powyższym świadczy zapis § 2 pkt 1 w zw. z § 2 pkt. 4, a w szczególności użyte przez strony sformułowania: "zleceniobiorca będzie produkował na rzecz zleceniodawcy elementy z PCV [...] na podstawie zleceń przekazywanych przez zleceniodawcę zawierających co najmniej [...]".

Z kolei zgodnie z art. 605 k.c. przez umowę dostawy dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczania częściami albo okresowo, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny. W tym przypadku rzeczami oznaczonymi co do gatunku były elementy z PCV, które miał wytwarzać za pomocą form wydanych przez spółkę (...) E. R., z kolei spółka miała obowiązek zapłaty ceny (por. § 2 pkt 4 umowy).

Mając na uwadze, że zawarta przez strony umowa została ukształtowana przez strony jako umowa przedwstępna dostawy należy rozważyć, czy w jej treści wskazane zostały istotne postanowienia umowy przyrzeczonej. Dla ważności umowy przedwstępnej niezbędne jest bowiem zawarcie w jej treści istotnych postanowień umowy przyrzeczonej. Wskazuje się w piśmiennictwie, że konieczność określenia elementów przedmiotowo istotnych umowy przyrzeczonej ma umożliwić sądowi, w przypadku sporu, ustalenie treści umowy definitywnej – poprzez jej uzupełnienie przepisami dyspozytywnymi, zwyczajami, okolicznościami konkretnego przypadku [por. R.-G. A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna LEX/el., 2011 oraz powołane tam piśmiennictwo: Z. R., Zobowiązania..., s. 127; C. Ź. (w:) Komentarz..., s. 156; P. M. (w:) Kodeks..., s. 637].

Z kolei jeśli chodzi o skutki prawne braku istotnych postanowień umowy przyrzeczonej w piśmiennictwie twierdzi się z jednej strony, iż w sytuacji gdy istotne postanowienia umowy przyrzeczonej będą do tego stopnia niekompletne lub niejasne, że nie dadzą się uzupełnić dyspozytywnymi przepisami ustawy lub zwyczajami – wówczas zobowiązanie nie powstanie z powodu niemożności określenia przedmiotu świadczenia (co w konsekwencji spowoduje ten sam efekt, co przy nieważności umowy), z drugiej strony bardziej rozpowszechniony jest pogląd, zgodnie z którym

brak któregośkolwiek elementu przedmiotowo istotnego umowy przyrzeczonej powoduje jej nieważność [por. R.-G. A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna LEX/el., 2011]. W orzecznictwie z kolei panuje zapatrywanie, że umowa przedwstępna, która nie określa elementów przedmiotowo istotnych (koniecznych) umowy przyrzeczonej – jest nieważna [por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2008 r., I ACa 204/08, wyrok SA w Katowicach z dnia 14 stycznia 2000 r., I ACa 914/99.; wyrok SN z dnia 30 sierpnia 1972 r., III CRN 156/72].

Do elementów przedmiotowo istotnych umowy dostawy (por. cytowany wyżej art. 605 k.c.) należy określenie rzeczy, która ma być wytworzona oraz ceny.

W rozpoznawanej sprawie rzecz została określona - są to elementy z tworzywa PCV wytwarzane przy użyciu form stanowiących własność spółki (...) (rodzaj rzeczy, które E. R. miał produkować w przyszłości, wyznacza więc kształt formy, jaką miała dostarczyć spółka). Drugim z elementów przedmiotowo istotnych jest określenie ceny. Strony mogą to uczynić poprzez podanie konkretnej kwoty (wskazanie liczby jednostek pieniężnych) odpowiadającej cenie jednostkowej rzeczy, bądź też w sposób określony przez art. 615 k.c. w zw. z art. 536 § 2 k.c., a więc przez wskazanie podstaw do ustalenia ceny. Z przepisów tych wynika, że strony mogą przyjąć cenę przyjętą w stosunkach danego rodzaju, a w razie wątpliwości poczytuje się, że chodzi o cenę w miejscu i czasie, w którym rzecz ma być wydana.

Analiza umowy zawartej na piśmie przez strony niniejszego procesu wskazuje na to, że cena ta nie została w żaden sposób określona. Nie została poddana poprzez wskazanie liczby jednostek pieniężnych, strony nie wskazały również podstaw do jej ustalenia.

Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż wskazanie podstaw ustalenia ceny może nastąpić poprzez odwołanie się do ceny rynkowej (która jest przy tym rozumiana jako cena przyjęta w stosunkach danego rodzaju w określonym czasie i miejscu, a jeżeli strony tego czasu i miejsca nie określiły, zawarta w art. 536 § 2 k.c. reguła interpretacyjna wyjaśnia, jaką cenę należy stosować), bądź też ceny giełdowej - z czasu i miejsca, które same strony mogły wskazać w umowie [por. wyrok z 14 kwietnia 2005 r., II CK 626/2004], może to również cena urzędowa (o charakterze ceny maksymalnej albo minimalnej - art. 538 i 539 k.c.) i wynikowa (art. 540 k.c.), jak i np. cena stosowana poprzednio między tymi samymi stronami za taki sam towar.

Strony niniejszego procesu nie zastosowały żadnej z opisanych wyżej podstaw ustalenia ceny. Nie mogła to być cena urzędowa, nie mogła to być cena za ten sam towar stosowana poprzednio między tymi samymi stronami (wcześniej strony nie zawierały umów, których przedmiotem byłaby produkcja z elementów z PCV przy użyciu konkretnych form), z okoliczności nie wynika również, żeby stronom chodziło o cenę rynkową. W § 2 ust. 4 strony nie posłużyły się pojęciem "cena rynkowa", użyły natomiast pojęcia "cena", przy czym w żaden sposób bliżej jej nie dookreśliły, na przykład przez odwołanie się do cen rynkowych czy jakichkolwiek innych kryteriów, które mogłyby być podstawą do jej określenia. Należy też pamiętać, że z okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy wynika, że planowana przez E. R. produkcja nie należy do rodzaju działalności rozpowszechnionych na skalę masową, jest to raczej działalność niszowa, trudno więc mówić w tych okolicznościach o jakiegokolwiek "cenie rynkowej". Przy ustalaniu zgodnego zamiaru stron (do czego Sąd jest w pierwszym rzędzie zobowiązany dokonując wykładni umowy w oparciu o art. 65 § 2 k.c.) nie sposób przy tym pominąć pisma powoda E. R. z dnia 14 stycznia 2014 r. (karta 84), w którym E. R. wezwał spółkę (...) do wykonania łączącej go z tą spółką umowy poprzez złożenie zamówienia na wykonanie elementów w postaci małych podstaw jednocześnie wskazując, że zgodnie z „wcześniejszymi ustaleniami cena powinna wynosić 3 EUR + VAT za sztukę loco ex work.” Z powyższego wynika, że strony niniejszego procesu zawierając na piśmie przedwstępną umowę dostawy z 27 sierpnia 2012 r. pod pojęciem "cena" rozumiały wartość określoną kwotowo jako liczbę określonych jednostek pieniężnych, nie podały jednak tej kwoty zakładając, że zostanie ona później dookreślona. Istotne znaczenie ma przy tym uregulowanie z § 6 umowy współpracy z 27 sierpnia 2012 r., zgodnie z którym zmiana umowy wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności. Jeżeli nawet strony w terminie późniejszym umówiły się, że cena to 3 EUR + VAT, to takie ustne ustalenia nie mogą być więc potraktowane jako zmiana umowy współpracy z 27 sierpnia 2012 r. w zakresie dookreślenia ceny.

Z powyższych rozważań płynie wniosek, że zawarta na piśmie umowa przedwstępna dostawy była nieważna - brak essentialia negotii umowy przyrzeczonej, tj. określenia ceny rzeczy oznaczonych co do gatunku, które E. R. miał produkować.

Umowa nieważna nie rodzi obowiązku jej wykonania, a zatem nie może być również źródłem zobowiązania odszkodowawczego za jej niewykonanie bądź nienależyte wykonanie. W szczególnych okolicznościach faktycznych, jeżeli umowa przedwstępna jest nieważna, można rozważać powstanie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ewentualnie zwrotu świadczenia nienależnego, gdyby strona świadczyła na poczet świadczenia z umowy przyrzeczonej [por. wyrok SN z dnia 22 grudnia 2000 r., II CKN 353/00].

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy taka sytuacja nie miała miejsca, oznacza to, że na gruncie niniejszej sprawy nie służył powodowi E. R. żadne roszczenia odszkodowawcze z omawianej umowy.

Mając na uwadze, że powód E. R. dochodził wymienionych wyżej roszczeń nie tylko jako roszczeń odszkodowawczych, ale także jako roszczeń związanych z odstąpieniem od umowy, dla wyczerpania rozważań należy poddać analizie, czy w okolicznościach rozpoznawanej takie roszczenia mogły powstać. O ile założyć hipotetycznie, że zawarta na piśmie umowa przedwstępna dostawy (nr 1 c) była ważna, to należałoby przyjąć, że powód złożył na piśmie oświadczenie o odstąpieniu od tej właśnie umowy, z treści tego oświadczenia wynika bowiem (jak już wcześniej wspomniano), że zostało ono złożone w zakresie, w jakim pozwana zobowiązała się do składania zamówień na wytworzenie rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz ich dostarczenie - a więc powód odstąpił od umowy nr (...) c (a nie od żadnej innej umowy łączącej strony). Pozostaje rozważyć, czy to oświadczenie woli o odstąpieniu było skuteczne w tym znaczeniu, czy mogło wywołać skutek w postaci rozwiązania stosunku umownego, a po stronie powoda E. R. powstały roszczenia z art. 494 k.c. Jak już wcześniej zaznaczono strony nie zastrzegły w pisemnej w umowie współpracy umownego prawa odstąpienia od umowy dla E. R. (takie prawo zastrzeżono tylko dla sprzedawcy - spółki (...)) i to tylko w zakresie umowy sprzedaży maszyn).

Należy więc rozważyć, czy E. R. przysługiwało ustawowe prawo odstąpienia. W tym zakresie wskazać trzeba, że w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że umowa przedwstępna nie jest umową wzajemną i tym samym nie można od niej odstąpić na podstawie art. 491 k.c., jak również na podstawie art. 492 i 493 k.c. Tym samym powodowi nie służyło prawo odstąpienia od umowy (...) c, a w konsekwencji nie służył mu roszczenia z art. 494 k.c.

Nie sposób jednak pominąć, że stronie umowy przedwstępnej, w przypadku niezawarcia umowy przyrzeczonej, przysługują inne roszczenia:

- może ona domagać się odszkodowania na podstawie art. 390 § 1 k.c. - ale winna wówczas udowodnić, że druga strona uchylała się od zawarcia umowy przyrzeczonej (odszkodowanie z 390 § 1 k.c. obejmuje naprawienie szkody, którą strona poniosła przez to, że liczyła na zawarcie umowy przyrzeczonej - jest od tzw. szkoda w granicach ujemnego interesu);
- ewentualnie strona taka ma roszczenie odszkodowawcze z art. 477 § 2 k.c. za niewykonanie zobowiązania przez drugą stronę umowy przedwstępnej, a więc za niezłożenie oświadczenia woli zmierzającego do zawarcia umowy przyrzeczonej (odpowiedzialność ta powstaje w przypadku zwłoki dłużnika, gdy świadczenie, polegające na złożeniu oświadczenia woli, utraciłoby dla wierzyciela znaczenie i wierzyciel nie przyjąłby tego świadczenia).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy powód E. R. konstruuje swoje roszczenia wokół faktów związanych z nieskładaniem przez spółkę (...) zamówień na wykonanie elementów z PCV, tj. niewykonaniem świadczenia z umowy przedwstępnej, polegającego na złożeniu oświadczenia woli (por. oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 24 lutego 2014 r. oraz powoływane w nim pismo z dnia 14 stycznia 2014 r.).

Brak zamówień ze strony spółki jest faktem niespornym, powodowi nie przysługują jednak roszczenia z art. 390 § 1 k.c., po stronie spółki (...) nie została bowiem spełniona przesłanka polegająca na "uchylaniu się" od zawarcia umowy

przrzeczonej, nie przysługują mu również roszczenia z art. 477 § 2 k.c., ponieważ po stronie spółki jako dłużnika nie wystąpiła zwłoka.

W orzecznictwie i doktrynie przez uchylanie się od zawarcia umowy przrzeczonej rozumie się wyłącznie bezpodstawną, nieuzasadnioną odmowę zawarcia umowy przrzeczonej. "Uchylanie się" obejmuje takie sytuacje, w których zobowiązany z umowy przedwstępnej dopuszcza się świadomie, w sposób zamierzony, działania lub zaniechania prowadzące do niezawarcia umowy przrzeczonej lub co najmniej godzi się z takim skutkiem [por. R.-G. A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna LEX/el., 2011]. W orzecznictwie z kolei wyrażono pogląd, że na gruncie art. 390 § 1 k.c. nie jest konieczne, aby dłużnik wykazał się "złą wolą" rozmyślnie zwlekając z zawarciem umowy przrzeczonej czy też wprost odmawiając jej zawarcia i szkodząc w ten sposób interesowi wierzyciela, wystarczającym będzie, by wbrew swojemu obowiązkowi zaniedbał on dokonania takich czynności prawnych lub faktycznych, które zawarcie umowy przrzeczonej w ogóle czynią możliwym [por. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06]. W innych orzeczeniach przejęto, że uchylanie się od zawarcia umowy przrzeczonej, będące przejawem niewykonania umowy przedwstępnej, powinno być rozumiane jako świadome działanie lub zaniechanie, zmierzające do bezpodstawnego niezawarcia umowy przrzeczonej, a przynajmniej godzenie się z takim skutkiem [por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 344/05; wyrok SA w Katowicach z dnia 17 stycznia 2001 r., I ACa 1094/00]. Ten ostatni pogląd spotkał się z krytyką w piśmiennictwie [por. R.-G. A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna LEX/el., 2011].

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że spółce (...) nie można zarzucić, aby wbrew swojemu obowiązkowi zaniedbała ona dokonania takich czynności prawnych lub faktycznych, bez których zawarcie umowy przrzeczonej w ogóle byłoby możliwym, nie można też uznać, że po stronie spółki wystąpiła "zła wola" wyrażająca się umyślnym zwlekaniem z zawarciem umowy przrzeczonej.

Stan faktyczny sprawy, opisany wyżej w oparciu o dowody z zeznań świadków i korespondujące z nimi dowody pisemne, wskazuje na to, że spółka (...) ze swojej strony podjęła szereg działań, które miały umożliwić czy nawet ułatwić powodowi rozpoczęcie produkcji, w szczególności udzielała mu porad, wskazówek, polecała usługi osób mających doświadczenie w uruchamianiu maszyn i prowadzeniu produkcji w branży (takich jak np. J. K. (1) i K. M.), nieodpłatnie udostępniła maszyny służące do nagrzewania i osuszania hali produkcyjnej.

Na uwagę zasługuje również, że w pisemnej umowie zastrzeżono, iż obowiązek spełnienia świadczenia po stronie pozwanej (polegającego na zawarciu umowy przrzeczonej) powstanie dopiero po uruchomieniu przez zleceniobiorcę, tj. E. R. linii produkcyjnej - taki fakt miał miejsce, pozwana spółka (...) uznała, że ta linia produkcyjna jest uruchomiona, były już bowiem produkowane elementy próbne. Z okoliczności faktycznych sprawy wynika również, że strony umówiły się, iż "zlecenie" powodowi produkowania elementów z PCV nastąpi tylko w sytuacji, gdy strona pozwana zdoła nawiązać kontakty z kontrahentami z (...), którzy byli docelowymi odbiorcami produktów, jakie miał wytwarzać powód. Obie strony miały świadomość, że pozwana występuje w roli "pośrednika", to znaczy, że zleci produkcję powodowi tylko wtedy, kiedy sama uzyska zlecenie na dostarczanie tych elementów od kontrahenta duńskiego. Pozwana dołożyła wszelkiej staranności w tym kierunku, aby takie zlecenie uzyskać, a nawet zleciła powodowi wykonanie próbnych elementów takich wyrobów, których oczekiwał duński kontrahent. Z okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie wynika, że to z przyczyn leżących po stronie powoda nie doszło do zawarcia kontraktów ze stroną duńską. Na podkreślenie zasługuje w szczególności, że mimo tego, iż spółka (...) nawiązała kontakty z odbiorcami produktów z (...) na terenie (...) oraz przekazała powodowi zlecenie wytworzenia próbnych elementów, do zawarcia umowy z kontrahentem z (...) nie doszło z tej przyczyny, że powód nie był w stanie w wymaganym czasie uruchomić linii produkcyjnej, a kontrahent z (...) z uwagi na zwłokę ze strony E. R. zrezygnował ostatecznie ze współpracy. Z zeznań świadków wynika przy tym, że główną przyczyną tego stanu rzeczy był brak doświadczenia po stronie powoda w zakresie działalności polegającej na produkcji elementów z PCV, a nie wadliwy materiał czy też brak możliwości uruchomienia maszyn (przemawia za tym fakt, iż osoby posiadające profesjonalne umiejętności wymagane przy uruchomieniu linii produkcyjnej i prowadzeniu produkcji, jak świadkowie J. K. (1) i K. M., nie mieli problemów z rozruchem maszyn i produkcją próbnych wyrobów).

Podsumowując tą część rozważań wskazać trzeba, że pozwana (...) nie uchylała się od zawarcia umowy i nie pozostawała w zwłoce ze spełnieniem świadczenia z umowy przedwstępnej, czyli złożenia "zlecenia" – zawarcia umowy przyrzeczonej. Inaczej mówiąc opóźnienie w spełnieniu świadczenia z umowy przedwstępnej było następstwem okoliczności, że które pozwana odpowiedzialności nie ponosi, odpowiedzialność tą ponosi natomiast powód. Dysponował on bowiem technologicznie sprawną linię produkcyjną, powód posiadał również odpowiedniej jakości materiał, odpowiednie formy do wykonywania produkcji, której mimo tego nie rozpoczął. Skoro pozwana (...) nie uchylała się od zawarcia umowy przyrzeczonej i nie pozostawała w zwłoce w spełnieniu swojego świadczenia, polegającego na zawarciu umowy przyrzeczonej, to po stronie powoda nie powstały żadne roszczenia odszkodowawcze.

Na koniec odnieść należy się również do spoczywającego na powodzie E. R. obowiązku wykazania wysokości dochodzonych roszczeń. W odniesieniu do roszczenia o zapłatę kwoty 4.000 zł z tytułu pracy powoda oraz roszczenia o zapłatę kwoty 7.134 zł za roboty budowlane powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów dla wykazania zasadności wysokości dochodzonych kwot. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa został cofnięty, natomiast z załączonych przez powoda do akt sprawy faktur VAT wysokość tych roszczeń nie wynika.

Ponadto wszystkie trzy omawiane roszczenia (za pracę, za najem hali oraz za roboty budowlane) nie mieszczą się w ramach ujemnego interesu umownego z art. 390 § 2 k.c. Na gruncie art. 390 § 2 k.c. podkreśla się bowiem, że szkoda polega tu tylko na niezawarciu umowy przyrzeczonej, a nie na jej niewykonaniu. W konsekwencji do szkody wlicza się wyłącznie wydatki i nakłady potrzebne do zawarcia umowy przyrzeczonej. Nie wlicza się natomiast wydatków i nakładów potrzebnych do realizacji umowy przyrzeczonej oraz korzyści utraconych przez jej niewykonanie. W orzecznictwie z kolei wyrażana jest myśl, że szkoda obejmuje utracone korzyści „poniesione w związku z zawarciem umowy przedwstępnej” [por. wyrok SN z dnia 14 października 2005 r., III CK 103/05], jest również mowa o „szkodzie, która wyraża się w skutkach niezawarcia umowy przyrzeczonej, nie zaś w jej niezrealizowaniu” [por. wyrok SN z dnia 5 czerwca 2007 r., I PK 356/06, wyrok SN z dnia 5 grudnia 2006 r., II CSK 274/06; wyrok SA w Katowicach z dnia 5 marca 2004 r., I ACa 195/04].

Na gruncie art. 477 § 2 k.c. trzy omawiane roszczenia (za pracę, za najem hali oraz za roboty budowlane) nie mogą być z kolei uwzględnione, nie została bowiem spełniona przesłanka zwłoki dłużnika (spółki (...)). Jak już wyżej wskazano, spółka nie złożyła zamówień na elementy z PCV, za co jednak nie ponosi odpowiedzialności, odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi natomiast powód.

Ponadto trzy omawiane roszczenia nie pozostają w związku z przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, jakim jest niezłożenie "zlecenia" (zamówienia) przez spółkę (...). Powód winien bowiem wykazać powstanie po jej stronie szkody w dochodzonej pozewem wysokości, pozostającej w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanej polegającym na niewykonaniu zobowiązania.

Konieczność wykazania związku przyczynowego wynika z art. 361 § 1 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W orzecznictwie wskazuje się, że artykuł 361 § 1 k.c., wychodząc z ogólnego pojęcia przyczynowości, ogranicza odpowiedzialność cywilną tylko do niektórych następstw zdarzeń uzasadniających tę odpowiedzialność. Rozwiązanie to, nawiązujące do teorii adekwatnego związku przyczynowego, opiera się na podziale następstw mieszczących się ramach przyczynowości ogólnej według kryterium, które stanowi ocena, czy następstwo to odpowiada zdarzeniu, jakie je wywołało, czy też stanowi względem niego coś niezwykłego, nadzwyczajnego. Adekwatnymi są normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła.

Realizacja tej koncepcji wymaga dwustopniowego postępowania: pierwszy etap polega na udzieleniu odpowiedzi na pytanie, czy w ogóle określony skutek pozostaje w relacji przyczynowej do zdarzenia stanowiącego podstawę odpowiedzialności, co ustala się stosując tzw. test warunku koniecznego (*sine qua non*), polegający na zbadaniu, czy fakt w postaci powstania szkody pojawiłby się, gdyby nie było faktu stanowiącego podstawę czyjejs odpowiedzialności (jeżeli szkoda pojawiłaby się również wtedy, gdyby nie było faktu stanowiącego podstawę odpowiedzialności, to

znaczy, że między tymi faktami nie ma związku przyczynowego); drugi etap polega na rozważeniu, czy występujący związek przyczynowy odpowiada szczególnym kryteriom wartościującym, określanym jako „normalne”.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać trzeba, że wydatki po stronie powoda (a więc uszczerbek w jego majątku) związany z pracami budowlanymi, z koniecznością najmu hali oraz z pracą powoda pojawiłyby się także wtedy, gdyby spółka należycie wykonała swoje zobowiązanie, a powód uruchomił produkcję. Tym samym wydatki te w ogóle nie stanowią szkody związanej zachowaniem pozwanej polegającym na niezłożeniu "zlecenia" (zamówienia), powstałyby bowiem również wówczas, gdyby spółka takie zlecenie złożyła. Normalnym następstwem niezłożenia "zlecenia" jest natomiast szkoda polegająca na utraconych korzyściach w postaci braku zysków z produkcji, tak rozumianej szkody powód jednak w tym procesie nie dochodzi. Zysk w ujęciu ekonomicznym to różnica między całkowitymi przychodami uzyskanymi ze sprzedaży produktów, a całkowitymi kosztami poniesionymi na wytworzenie tych produktów (po stronie tych kosztów należałoby ująć wskazywane przez powoda wydatki za pracę, najem hali oraz za roboty budowlane), szkodą powoda nie jest jednak koszt wyrażający się tymi wydatkami, tylko utracony zysk, do którego wyliczenia te wydatki mają posłużyć.

W konsekwencji przyjąć należy, że powodowi nie służą żadne roszczenia z umowy nr (...) c, ani odszkodowawcze, ani związane z odstąpieniem od umowy.

Kolejno rozważenia wymaga roszczenie z umowy nr (...) a i umowy nr (...) - z umowy sprzedaży dwóch maszyn, tj. wycłaczarki (...) wyposażonej w ślimak i szafę sterowniczą oraz prasy hydraulicznej (...) oraz umowy sprzedaży prasy hydraulicznej (...) 200 T.

Jest to roszczenie o zapłatę kwoty 36.032 zł z tytułu remontu maszyn i urządzeń oraz ich konserwacji. Rozważenia - podobnie jak poprzednio - wymagają obie wskazane przez powoda podstawy prawne, powód widzi bowiem odpowiedzialność pozwanej bądź to jako odpowiedzialność odszkodowawczą, bądź to jako odpowiedzialność związaną z odstąpieniem przez powoda od umowy.

Na wstępie wskazać trzeba, że omawiane roszczenie na gruncie umowy sprzedaży powód konstruuje w oparciu o fakt wadliwości maszyn i potrzebę ich naprawiania. W szczególności powód powołuje się w pozwie na wady ukryte maszyn oraz na potrzebę ich remontu, z tego faktu wywodzi roszczenie odszkodowawcze, którego podstawy prawnej należy szukać w art. 471 k.c.

Przypomnieć trzeba w tym miejscu, że z uwagi na datę zawarcia umów w sprawie znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu sprzed wejścia w życie nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r. poz. 827), która obowiązuje od 25 grudnia 2014 r.

Wydanie przez sprzedawcę w ramach umowy sprzedaży rzeczy wadliwej jest nienależytym wykonaniem zobowiązania, w orzecznictwie nie ma przy tym wątpliwości, że roszczenie odszkodowawcze z art. 471 k.c. nie wygasa po upływie terminu z art. 568 § 1 k.c. Powód dochodząc roszczenia opartego o art. 471 k.c. winien udowodnić, że nastąpiło nienależyte wykonanie zobowiązania, a więc że wydane rzeczy (trzy maszyny) miały wady, że po stronie powoda powstała szkoda wyrażająca się kwotą 36.032 zł, że istnieje adekwatny związek przyczynowy między nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą powoda, polegającą na wydatkowaniu kwoty 36.032 zł na naprawę i konserwację maszyn.

Jak już wspomniano strony zawarły dwie umowy sprzedaży: pisemną umowę z 27 sierpnia 2012 r. sprzedaży prasy 100 ton i wycłaczarki oraz ustną umowę sprzedaży z listopada 2012 r., dotyczącą prasy 200 ton.

W umowie pisemnej z 27 sierpnia 2012 r. - co wymaga podkreślenia w kontekście omawianego roszczenia - w § 1 pkt 4 zleceniobiorca (E. R.) oświadczył, że stan techniczny dwóch maszyn (zestawu produkcyjnego) jest mu znany i że zrzeka się jakichkolwiek roszczeń związanych ze stanem technicznym. Strony w umowie posłużyły się zwrotem "jakiegokolwiek roszczenia", co należy rozumieć po pierwsze jako roszczenia z rękojmi za wady fizyczne (ale nie prawne) rzeczy, albowiem jest tu mowa tylko o roszczeniach związanych ze stanem technicznym, a po drugie jako roszczenia

odszkodowawcze, z wyjątkiem sytuacji, kiedy spółka (...) wyrządziłaby szkodę związaną ze stanem technicznym maszyn umyślnie.

Takie zastrzeżenie umowne jest w świetle zasady swobody umów dopuszczalne (por. art. 558 § 1 k.c. - strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi ograniczyć lub wyłączyć). Należy mieć również na względzie regulację art. 473 § 2 k.c., który nie formułuje wprost prawa stron do umownego ograniczenia odpowiedzialności kontraktowej, lecz prawo to wynika, oprócz zasady swobody umów, z art. 473 § 2 k.c. a contrario. Zgodnie z art. 473 § 2 k.c. granice złagodzenia odpowiedzialności dłużnika są wyznaczone wyraźnie i bezwzględnie, przepis ten stanowi bowiem, że niedopuszczalne jest wyłączenie odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Przyjmuje się, że w tym zakresie umowa byłaby z mocy art. 58 § 1 k.c. nieważna [por. R.-G. A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna LEX/el., 2011 oraz powołane tam poglądy].

Tym samym podstawą roszczeń odszkodowawczych powoda E. R. (opartych o art. 471 k.c.) z umowy sprzedaży zawartej w dniu 27 sierpnia 2012 r. mogą być wyłącznie takie wady techniczne maszyn, które spowodowały po stronie powoda szkodę wyrządzoną przez spółkę umyślnie (tego strony nie mogły wyłączyć umową), materiał dowodowy nie wskazuje jednak na to, żeby takie wady - wyrządzone przez spółkę (...) umyślnie - w rzeczywistości wystąpiły.

Dla wykazania faktu wadliwości maszyn powód powołał dowód z opinii biegłego sądowego. Z pomocą tego dowodu powód nie zdołał jednak wykazać, aby maszyny z pisemnej umowy nr 1a miały tego rodzaju wady fizyczne, które powodowały szkodę wyrządzoną przez spółkę (...) umyślnie i których usunięcie byłoby uzasadnione zakupem towarów i usług, objętych załączonymi do pozwu fakturami VAT, za pomocą których powód udowadnia roszczenie z omawianego tytułu.

Odnosząc się do dowodu z opinii biegłego sądowego zastrzec trzeba, że powód nie udostępnił biegłemu maszyn do oględzin dla potrzeb przeprowadzenia opinii w sposób pozwalający na ich uruchomienie, maszyny były bowiem w dacie oględzin dokonywanych przez biegłego w kilku pomieszczeniach, rozebrane na części, nie było możliwości ich rozruchu. Niemniej jednak biegły był w stanie stwierdzić, że maszyny wywierają pozytywne wrażenie (karta 456), z zeznań świadków wynika zaś, że była możliwa praca tych maszyn w ruchu ciągłym, pozwalająca na produkcję elementów z PCV.

Jednocześnie biegły uznał, że maszyny nieposiadające dokumentacji, a także maszyny, które po modernizacji nie przeszły procedury CE (a za takie biegły uznał będące przedmiotem oględzin trzy maszyny- dwie prasy i wyłaczarkę) - nie mogą być eksploatowane. Powyższe okoliczności, tj. brak dokumentacji i brak oznakowania CE, stanowią niewątpliwie wady maszyn. Powód mógłby domagać się usunięcia tych wad w ramach rękojmi - czego jednak nie uczynił (nie powoływał się na tego rodzaju wady), powód mógłby również domagać się także naprawienia szkody związanej z tego rodzaju wadami na podstawie art. 471 k.c., w niniejszej sprawie tak rozumianej szkody jednak nie dochodzi. Szkada jaką powód udowadnia za pomocą faktur VAT obejmuje bowiem koszty napraw i remontów, a więc jest to szkoda związana z ewentualnymi wadami technicznymi (eksploatacyjnymi) maszyn, a nie szkoda związana z tym, że maszyny nie posiadały odpowiedniej dokumentacji oraz oznakowania CE. Co więcej szkody związanej z ewentualnymi wadami technicznymi za maszyny będące przedmiotem umowy nr 1a powód w ogóle nie może się domagać, z wyjątkiem szkody wyrządzonej umyślnie (por. powoływany wyżej § 1 pkt 4 umowy).

Wracając do opinii biegłego sądowego dodatkowo wskazać trzeba, że biegły po dokonaniu analizy materiału dowodowego, w szczególności złożonych przez powoda faktur VAT, stwierdził że jedynie trzy spośród nich (dotyczące wymiany przekładnika ciśnienia, korków odpowietrzających oraz stycznika elektrycznego) można w sposób niebudzący wątpliwości powiązać z będącymi przedmiotem opinii maszynami. Co ważne biegły nie potwierdził, ażeby przedstawione przez powoda faktury za przekładnik ciśnienia i korki odpowietrzające dotyczyły takich wad fizycznych maszyn z umowy nr 1a (o charakterze technicznym), które istniałyby w czasie wydania maszyny powodowi i wywołały szkodę wyrządzoną umyślnie, a jedynie za takie wady, jak już wyżej wskazano, pozwana spółka odpowiada. Co więcej konieczność wymiany niesprawnego stycznika, jak podkreślał biegły, w ogóle nie jest wadą, jest to bowiem tylko zwykła czynność eksploatacyjna.

Odnosząc się z kolei do remontu silnika wylączarki wskazać trzeba, że w oparciu o dowód z zeznań świadków ustalono, że fakt taki istotnie miał miejsce, biegły nie potwierdził jednakże, że taka czynność była konieczna, a przede wszystkim nie potwierdził, że była ona uzasadniona stanem maszyny z dnia wydania. W dalszej kolejności brak jest dowodów wskazujących na to, że pozwana spółka wyrządziła przypuszczalną szkodę związaną z takim stanem wylączarki umyślnie.

Z powyższych rozważań wynika, że powodowi nie służą roszczenia odszkodowawcze z art. 471 k.c. dotyczące umowy sprzedaży nr 1a (po stronie pozwanej nie powstała odpowiedzialność za "wady techniczne", a tym bardziej za "wady techniczne" powodujące szkodę wyrządzoną umyślnie).

Kolejna z umów sprzedaży (oznacza dla potrzeb tego uzasadnienia numerem 4) dotyczy dużej prasy o nacisku 200 ton. Z materiału dowodowego zebranego w toku niniejszego postępowania wynika, że do tej maszyny sprzedawca (pозwana spółka (...)), w przeciwieństwie do pozostałych maszyn, wydał dokumentację techniczną (por. email - karta 89). Z kolei w treści opinii biegłego wskazano, że w czasie oględzin maszyn, jakie przeprowadził biegły, nie było tej dokumentacji przy maszynie, gdzie powinna się znajdować, z tego powodu biegły nie był w stanie poddać ocenie tej dokumentacji i wykonał opinię przy założeniu, że dokumentacja taka nie istnieje. Jednocześnie biegły w czasie ustnego przesłuchania potwierdził, że w czasie oględzin obie strony przyznały, iż do jednej z maszyn została wydana dokumentacja, choć dokładnie nie pamiętał do której - przypuszczalnie podał, że do prasy o nacisku 100 ton. Wyjaśnienia wymaga jednak, iż materiał dowodowy wskazuje na to, że dokumentacja taka została przekazana do prasy 200 ton (por. powołany wyżej email - karta 89 oraz późniejsza elektroniczna korespondencja stron).

W kontekście powyższego wskazać trzeba, że to powoda E. R. obciąża brak dostarczenia dokumentacji w ramach niniejszego procesu (art. 6 k.c.) i tym samym niemożliwość wykonania przez biegłego opinii opartej na rzeczywistym stanie faktycznym (bez tej dokumentacji biegły nie był w stanie przedstawić kategorięcznie jasnych wniosków dotyczących wadliwości maszyny). Strona pozwana zasadnie sprzeciwiła się temu, aby dokumentacji takiej biegły poszukiwał w ramach oględzin, co biegły próbował uczynić (por. pismo z 25 sierpnia 2016 r. - karta 462 oraz ustne przesłuchanie biegłego). Pozwana słusznie wywodziła, że to powód winien zaoferować dowód w postaci dokumentacji maszyny, która została mu przekazana, po to, aby umożliwić wykonanie rzetelnej opinii przez biegłego. Kolejnym powodem (również obciążającym powoda), dla którego biegły nie mógł przedstawić jednoznacznych i kategorięczych wniosków było to, że maszyna jest zdemontowana, obecnie leży w małej hali na boku (na wysokość nie mieści się w tej hali), nie można jej uruchomić.

Ostatecznie wskazać więc trzeba, że powód E. R. nie udowodnił, że maszyna w postaci dużej prasy o nacisku 200 ton miała wady, które uzasadniałyby odpowiedzialność odszkodowawczą z art. 471 k.c., a szkoda wyrażałaby się wartością napraw maszyny (w ogóle nie udowodniono, że ta maszyna wymagała jakichkolwiek napraw, biegły nie potwierdził, aby którakolwiek z faktur VAT załączonych do pozwu dotyczyła napraw tej właśnie maszyny).

Podsumowując trzeba więc stwierdzić, że powodowi nie służą roszczenia z art. 471 k.c. dotyczące czy to umowy sprzedaży nr 1a czy to, umowy sprzedaży nr (...).

Pozostaje rozważyć, czy powodowi służą roszczenia związane z ewentualnym odstąpieniem od umów sprzedaży maszyn (umów nr 1a i nr 4).

W tym względzie w pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że powód nie złożył oświadczenia o odstąpieniu od umów sprzedaży (umów nr 1a i 4). Jak już wcześniej analizowano - oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 24 lutego 2014 r., nawiązujące do pisma z dnia 14 stycznia 2014 r., zostało skonstruowane z powołaniem się na niezłożenie zamówienia przez spółkę, dotyczy więc umowy nr (...) c, nie zostało natomiast powiązane w żaden sposób z umową sprzedaży maszyny. Oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie wskazuje w swojej treści na wady maszyn ani w żaden sposób nie nawiązuje do wykonania umowy sprzedaży. Już tylko z tego powodu po stronie E. R. nie powstały roszczenia związane z odstąpieniem od umów sprzedaży maszyn.

Nawet gdyby jednak hipotetycznie założyć, że E. R. w sposób dorozumiany złożył oświadczenie o odstąpieniu również od umów sprzedaży - to na gruncie niniejszej sprawy brak było podstaw do złożenia takiego oświadczenia, nie wystąpiła bowiem na tle umów sprzedaży maszyn żadna z okoliczności z art. 491, 492 i 493 k.c. (np. zwłoka w wydaniu rzeczy), można jedynie rozważać sytuację z art. 560 § 1 k.c. - oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 24 lutego 2014 r. nie zostało jednak powiązane z wadliwością maszyn, a jedynie z niezłożeniem zamówienia na produkcję wyrobów z PCV przez spółkę. Powód nie korzystał z uprawnień z rękojmi na gruncie umów sprzedaży maszyn i tym samym nie może od umowy odstąpić na podstawie art. 560 § 1 k.c. Należy mieć również przy ocenie podstaw prawnych roszczeń powoda na względzie regulację art. 563 § 2 k.c., zgodnie z którą przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą utrata uprawnień z tytułu rękojmi następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o dostrzeżonej wadzie, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu. Obowiązku tego E. R. nie dochował jeżeli chodzi o umowę sprzedaży nr 1a i nr 4, dodatkowo na tle umowy nr 1a należy wskazać ponownie na § 1 pkt 4 umowy, zgodnie z którym E. R. oświadczył, że stan techniczny zestawu jest znany i że zrzeka się jakichkolwiek roszczeń związanych ze stanem technicznym (por. wyżej przedstawione rozważania dotyczące obu umów na tle art. 471 k.c.).

Skoro powód nie dochował terminu z art. 563 § 2 k.c. (brak nie tylko dowodów na te okoliczności, ale nawet twierdzeń), nie realizował wobec pozwanej żadnych uprawnień z tytułu rękojmi za wady, nie twierdzi, że zgłaszał istnienie wad, czy to wad związanych ze stanem technicznym maszyn (tych nie mógł dochodzić zgodnie z umową nr 1a), czy to wad związanych z brakiem dokumentacji (wyjątkiem jest zwrócenie uwagi na brak dokumentacji elektrycznej dużej prasy, co nastąpiło po terminie z art. 563 § 2 k.c., ponadto brak jest dowodów wskazujących na to, że ta wada istotnie wystąpiła - powód nie przedstawił tej dokumentacji jako dowód w sprawie, co uniemożliwiało dokonanie jej oceny przez biegłego), to tym samym nie mógł odstąpić od umów sprzedaży maszyn z powodu ich ewentualnych wad. Wspomnieć również trzeba, że zgodnie z art. 568 § 1 k.c. uprawnienia z tytułu rękojmi za wady wygasają po upływie roku licząc od dnia kiedy rzecz została kupującemu wydana, co oznacza, że w przypadku umów sprzedaży zawartych w sierpniu i listopadzie 2012 r. wygasły odpowiednio w sierpniu i listopadzie 2013 r.

Tym samym nawet gdyby oświadczenie o odstąpieniu od umów sprzedaży w sposób dorozumiany zostało złożone, to były nieskuteczne, nie powstała bowiem sytuacja, w której po stronie powoda E. R. zaktualizowałyby się ustawowe prawo odstąpienia od umowy.

Powództwo podlega więc oddaleniu jeśli chodzi o wszystkie dochodzone przez powoda roszczenia z umów sprzedaży trzech maszyn.

Następne w kolejności roszczenie - o zwrot kwoty 20.000 zł - E. R. wywodzi z umowy nr (...).

W oparciu o całość materiału dowodowego zebranego w sprawie ustalono, że w listopadzie 2012 r. strony jednocześnie negocjowały dwie umowy: umowę sprzedaży dużej prasy o nacisku 200 t oraz kolejnej wyciarkarki (po pierwszej wyciarkarce, przekazanej w ramach umowy pisemnej z 27 sierpnia 2012 r.).

Ustne porozumienie, jakie strony osiągnęły w odniesieniu do kolejnej wyciarkarki, należy uznać za przedwstępną umowę sprzedaży tej wyciarkarki. W ramach negocjacji strony porozumiały się co do tego, że umowa sprzedaży wyciarkarki zostanie zawarta po uprzednim wykonaniu jej remontu przez spółkę (...).

Zebrane w sprawie dowody wskazują na to, że kwota 20.000 zł została przekazana przez E. R. spółce (...) w związku z tą właśnie umową (umową przedwstępną sprzedaży drugiej wyciarkarki). Ustalenia stron były takie, że kwota 20.000 zł, przekazana została na poczet dalszej współpracy, która będzie polegała na zawarciu umowy sprzedaży kolejnej wyciarkarki, oraz że zostanie ona w ostatecznym rozrachunku zaliczona na poczet ceny tej wyciarkarki (była to więc zaliczka na poczet ceny z umowy przyrzeczonej), a spółka (...) wykorzystała tę zaliczkę na koszty remontu wyciarkarki, co ostatecznie rzeczywiście miało miejsce (potwierdził to J. C. w korespondencji e-mailowej).

Jeżeli chodzi o ustalenia dotyczące przeznaczenia wpłaconej przez E. R. kwoty 20.000 zł, to w tym względzie ważne są zeznania świadka M. K. (1) (powiązanej ze spółką (...)). M. K. (1) składając zeznania w charakterze świadka stanowczo twierdziła (co jest zgodne z zeznaniami powoda i przedstawiciela pozwanej), że kwota 20.000 zł nie została uiszczona przez powoda na poczet ceny którejkolwiek z maszyn wydanych wcześniej powodowi (pierwszej wyłaczarki, prasy 100 ton, prasy 200 ton), tylko na poczet „dalszej współpracy”. Jak wynika z materiału dowodowego ta dalsza współpraca polegać miała właśnie na zawarciu umowy sprzedaży kolejnej wyłaczarki, która miała dojść do skutku po uprzednim wyremontowaniu wyłaczarki przez spółkę (...).

Kolejnym dowodem, istotnym dla niniejszych rozważań, jest omówiona w części uzasadnienia obejmującej stan faktyczny korespondencja mailowa między stronami. Wynika z niej, że kwota 20.000 zł nie była zapłatą ceny za którąkolwiek z maszyn wydanych wcześniej powodowi, przeciwnie została uiszczona na poczet współpracy, która nastąpi w przyszłości, była też w korespondencji mailowej mowa o tym, że ma ona stanowić "uwiarygodnienie" E. R.. Z korespondencji mailowej wynika również, że spółka (...) przeznaczyła tę kwotę na remont kolejnej (drugiej) wyłaczarki.

Jak już wspomniano umowa oznaczona dla potrzeb niniejszego uzasadnienia numerem 5 winna być zakwalifikowana jako przedwstępna umowa sprzedaży drugiej wyłaczarki. O ile strony uzgodniły cenę wyłaczarki lub podstawy do jej ustalenia, to umowa ta jest ważna, o ile jednak tego nie uczyniły - jest ona nieważna. W każdym z tych przypadków kwota 20.000 zł, zapłacona przez E. R. jako zaliczka na poczet dalszej współpracy czy też ceny z umowy przyrzeczonej, podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne, niezależnie od tego czy podstawą kwalifikacji świadczenia jako nienależnego będzie nieosiągnięcie zamierzonego celu świadczenia (*condictio causa data causa non secuta*), czy też nieważność podstawy prawnej świadczenia (*condictio sine causa*).

Za podstawę prawną roszczenia powoda o zapłatę kwoty 20.000 zł należy więc przyjąć art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwotę 20.000 zł, zapłaconą jako zaliczka na poczet dalszej współpracy, należy potraktować jako świadczenie nienależne.

Istotą zaliczki, podobnie jak zadatku jest to, jest to świadczenie spełnione z zastrzeżeniem zwrotu, na wypadek gdyby cel świadczenia nie zostało osiągnięty. Tym samym przy spełnieniu ustawowych przesłanek istnieją podstawy do żądania zwrotu tego świadczenia, zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c.

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2015 r. (IV CSK 456/14) wskazane zostało, że: "Ocena zasadności roszczenia o zwrot świadczenia nienależnego z uwagi na nie osiągnięcie zamierzonego celu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.) wymaga w pierwszym rzędzie ustalenia, co było "celem świadczenia" uzgodnionym przez obie strony, albowiem to właśnie jego "nieosiągnięcie" stanowiło przesłankę żądania zwrotu. Do powstania obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego z tej przyczyny dochodzi w sytuacji, w której jeden z podmiotów (zubożony) świadczy na rzecz drugiego (wzbogaconego) po to, aby wzbogacony zachował się w określony, oczekiwany przez zubożonego sposób, mimo braku prawnego obowiązku takiego postępowania odbiorcy, a wzbogacony odmawia następnie spełnienia własnego świadczenia. Przesłanka nieosiągnięcia "zamierzonego celu świadczenia" jest zatem spełniona wtedy, gdy celem tego świadczenia było otrzymanie przez dającego świadczenia ekwiwalentnego, do spełnienia którego odbiorca nie był prawnie zobowiązany. Wymagana jest wiedza i świadomość wzbogaconego co do tego, jakiego zachowania zubożony oczekuje od niego w zamian za udzielone świadczenie. Staje się ono nienależne wówczas, gdy wzbogacony po przyjęciu świadczenia nie zachował się w sposób oczekiwany przez zubożonego, a więc nie zachował się w sposób wcześniej przez strony uzgodniony".

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy wzbogacony - spółka (...) - nie zachowała się w określony, objęty porozumieniem stron sposób, nie wydała bowiem wylączarki, nie doszło więc do dalszej współpracy stron, która zakładała właśnie zawarcie umowy sprzedaży drugiej wylączarki i uruchomienie linii produkcyjnej z jej udziałem. Zamierzony cel świadczenia nie został zatem osiągnięty, świadczenie - jako zaliczka na poczet dalszej współpracy - zostało spełnione z zastrzeżeniem zwrotu, co więcej w orzecznictwie przyjmuje się, że mimo tego, iż świadczenie staje się nienależne dopiero z chwilą, w której ostatecznie okaże się, że zamierzony jego cel nie został osiągnięty, wzbogacony powinien się liczyć z obowiązkiem jego zwrotu już od chwili, w której je otrzymał, przemawia za tym bowiem specyfika tego rodzaju świadczeń nienależnych - ten, kto otrzymał takie świadczenie, wie, że zobowiązanie, do którego wykonania ono zmierza, jeszcze nie powstało [por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2004 r., II CK 116/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2004 r., I CK 129/03].

Istotny jest jednak na tle niniejszej sprawy jeszcze inny, ugruntowany w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym jeżeli między stronami nie doszło do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży, zapłacona zaliczka na poczet ceny świadczenia z umowy przyrzeczonej podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne, nie został bowiem wówczas osiągnięty zamierzony cel świadczenia zaliczki. Dzieje się tak bez względu na przyczynę niezawarcia umowy przyrzeczonej. Sam fakt spełnienia świadczenia nienależnego uzasadnia roszczenie o jego zwrot, nie zachodzi potrzeba badania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło osobę, na rzecz której świadczenie zostało spełnione, jak również czy majątek spełniającego świadczenie uległ zmniejszeniu. Uzyskanie nienależnego świadczenia wypełnia przesłankę powstania wzbogacenia, a spełnienie tego świadczenia przesłankę zubożenia. Roszczenie o zwrot, mającej charakter nienależnego świadczenia, kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z nie zawartej umowy przyrzeczonej nie wchodzi w zakres stosunku wynikającego z umowy przedwstępnej, lecz jest elementem stosunku zobowiązaniowego, u podstaw którego leży zdarzenie przewidziane w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. Umowa przedwstępna pozostaje w związku z tym zdarzeniem tylko o tyle, o ile niedojście do skutku umowy przyrzeczonej przesądza nienależny charakter świadczenia spełnionego na poczet wykonania umowy przyrzeczonej [por. wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r. V CSK 312/15, Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r. II CK 116/03, Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2011 r. II CSK 77/11, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 października 2014 r. I ACa 528/14, Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. I ACa 60/15].

Sytuacja opisana powyżej wystąpiła na gruncie niniejszej sprawy, tym samym spełniły się przesłanki zwrotu świadczenia nienależnego spełnionego przez E. R. poprzez zapłatę kwoty 20.000 zł jako zaliczki na poczet dalszej współpracy - cel świadczenia nie został osiągnięty, po stronie powoda powstało roszczenie kondykcyjne (*condictio causa data causa non secuta*).

Mając na uwadze dokonane w sprawie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustalenia faktyczne nie sposób jednak pominąć, że ustne ustalenia stron, dokonywane w ramach negocjacji umowy przedwstępnej sprzedaży drugiej wylączarki, nie obejmowały ustalenia ostatecznej ceny sprzedaży tej maszyny. W tym miejscu należy odwołać się do wcześniejszych rozważań (por. rozważenia na tle roszczeń z umowy 1c), odnoszących się do tego, że dla ważności umowy przedwstępnej niezbędne jest zawarcie w jej treści istotnych postanowień umowy przyrzeczonej, a ich brak powoduje nieważność umowy. Skoro strony w umowie przedwstępnej nie ustaliły ceny drugiej wylączarki, to umowa ta jest nieważna. Tym samym po stronie powoda można przyjąć powstanie roszczenia kondykcyjnego o zwrot świadczenia nienależnego spełnionego przez E. R. poprzez zapłatę kwoty 20.000 zł, które powstało w związku z tym, że czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (*condictio sine causa*).

Mając na względzie powyższe na rzecz powoda zasądzona została kwota 20.000 zł. Odsetki za opóźnienie spełnieniu tego świadczenia, uzasadnione w świetle art. 481 § 1 k.c., zasądzono od wezwania do zapłaty, roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego jest bowiem bezterminowe w rozumieniu art. 455 k.c.

W piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2014 r. powód E. R. oświadczył, że domaga się zapłaty kwoty 175.738 zł (a nie jak błędnie wskazano w pozwie 174.307 zł) oraz precyzuje żądanie zasądzenia odsetek w ten sposób, że domaga

się ich od dnia 4 marca 2014 r. Na kwotę 175.738 zł - jak podał powód - składa się między innymi gotówka w kwocie 20.000 zł przekazana pozwanej przez powoda. Powód wyjaśnił, że odstąpił od umowy pismem z dnia 24 lutego 2014 r., wezwał do zapłaty kwoty 208.156,92 zł od dnia 3 marca 2014 r., zapłata nie nastąpiła, dlatego też roszczenie stało się wymagalne w dniu 4 marca 2014 r. i od tej daty powód domaga się zapłaty odsetek.

Analiza stanu faktycznego sprawy wskazuje jednak, że E. R. wzywał do zwrotu kwoty 20.000 zł już wcześniej - por. mail z dnia 3 grudnia 2013 r., na który J. C. odpowiedział mailem z 16 grudnia 2013 r. (i tym samym należy przyjąć, że najpóźniej w tej dacie wezwanie to do niego dotarło). Już wtedy było wiadomo, że nie osiągnięto zamierzonego celu świadczenia i tym samym, że roszczenie kondykcyjne powoda o zwrot kwoty 20.000 zł jest uzasadnione.

Z powyższego wynika, że spółka (...) pozostaje w opóźnieniu od 17 grudnia 2013 r., mając jednak na uwadze art. 321 § 1 k.p.c. o odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem sprecyzowanym w piśmie procesowym z 16 sierpnia 2014 r., a więc zasądzono je od dnia 4 marca 2014 r.

Dalej rozważyć trzeba zasadność roszczeń E. R. z umowy nr (...).

Z umowy tej powód E. R. wywodzi dwa roszczenia:

- roszczenie o zapłatę kwoty 2.231 zł z tytułu kosztów transportu surowca od pozwanej spółki (...) na teren wynajmowany przez E. R. w G.;
- roszczenie o nakazanie pozwanej spółce (...) zabrania big - bagów.

Umowa, z której powód wywodzi omawiane roszczenia, była zawarta ustnie, przy czym strony doszły do porozumienia, obejmującego treść tej umowy, w czasie dużo późniejszym, niż zawarcie pisemnej umowy, datowanej na 27 sierpnia 2012 r. W ramach tej umowy spółka (...) wydała powodowi granulaty PCV–recykling pokablowy, który składowała w miejscowości Ż., w pobliżu S.. Powód miał z tego materiału odzyskiwać miedź, a następnie wykorzystywać go do produkcji elementów z PCV. Z faktur, na które powołuje się powód, dotyczących transportu tego surowca, wynika, że umowa ta została wykonana na przełomie czerwca i lipca 2013 r. (z tej daty pochodzą omawiane faktury). Z zeznań M. K. (1) wynika z kolei, że była to umowa przenosząca własność surowca, ostatecznie strony ukształtowały ją jako nieodpłatną, należy ją więc zakwalifikować jako darowiznę, a nie jako sprzedaż.

Zgodnie z art. 155 § 1 k.c. umowa sprzedaży, zamiany, darowizny, przekazania nieruchomości lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia własności rzeczy co do tożsamości oznaczonej przenosi własność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły, zaś stosownie do art. 155 § 2 k.c. jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, do przeniesienia własności potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy.

W rozpoznawanej sprawie strony nie umówiły się inaczej, niż reguluje to art. 155 § 1 k.c., co więcej rzeczy oznaczone co do gatunku zostały wydane powodowi E. R. (doszło do przeniesienia posiadania), tym samym powód nabył własność tych rzeczy i obecnie pozostaje właścicielem materiału w postaci recyklingu pokablowego, składowanego w 100 workach typu big-bag na terenie posesji opisanej w pozwie.

Pierwsze z roszczeń E. R., konstruowanych na tle omawianej umowy przenoszącej własność, znajduje podstawę prawną w art. 471 k.c. Jak wynika z wyjaśnień pełnomocnika powoda kwota szkody w wysokości 2.231 zł wyliczona została jako suma obciążających powoda faktur VAT, z których dwie, każda na kwotę 615 zł, zostały wystawione przez B. K. za usługi transportowe (faktury wystawione odpowiednio w dniach 28 czerwca 2013 r. i 1 lipca 2013 r.), natomiast trzecia faktura wystawiona została w dniu 31 października 2013 r. przez (...) sp. z o.o. za big-bagi używane w ilości 370 kg, na kwotę 1.001,22 zł brutto.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do obciążenia pozwanej odpowiedzialnością za szkodę w wysokości odpowiadającej zobowiązaniom powoda z wymienionych wyżej trzech faktur VAT.

Przede wszystkim wskazać trzeba, że koszty transportu oraz koszt zakupu worków nie stanowią szkody powoda E. R., pozostającej w normalnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną, za jakie powód uważa dostarczenie materiału - recyklingu pokablowego złej jakości.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji szkody, natomiast w doktrynie za szkodę uważa się trwały uszczerbek majątkowy, który wystąpił wbrew woli poszkodowanego, w prawnie chronionych interesach, wyrażający się w różnicy między stanem dóbr, jaki istniał i jaki mógłby się w normalnej kolei rzeczy wytworzyć, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy, z którym to zdarzeniem ustawodawca wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej.

Nawiązując do wcześniejszych rozważań (przeprowadzonych na tle umowy nr 1c, dotyczących art. 361 § 1 k.c., do których należy w tym miejscu odesłać), wskazać trzeba, że adekwatnymi są normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynika. Wydatek po stronie powoda w postaci kosztów transportu i kosztów zakupu worków powstałby także wtedy, gdyby nie zaistniał powoływany przez powoda fakt nienależytego wykonania zobowiązania, a więc gdyby spółka (...) wydała powodowi granulát PCV (recykling pokablowy) dobrej jakości. Skoro tak rozumiana szkoda (wydatek) pojawiłaby się również wtedy, gdyby nie było faktu stanowiącego podstawę odpowiedzialności (zła jakość materiału), to znaczy, że między tymi faktami nie ma związku przyczynowego. Już to uzasadnia oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 2.231 zł w całości.

Niezależnie od powyższego należy jednak dostrzec, że powód nie udowodnił, ażeby przekazany mu materiał nie nadawał się do odzyskiwania miedzi, brak też podstaw do przyjęcia, że nie nadawał się do produkcji wyrobów z PCV. Świadkowie przesłuchani w sprawie - z wyjątkiem syna powoda - twierdzą inaczej, z zeznań świadków wynika bowiem, że materiał pochodzący od pozwanej nie tylko nadawał się do produkcji, ale nawet powstały próbne wyroby produktów z. (...).

Powód E. R. w toku procesu powołał dowód z opinii biegłego z zakresu materiałoznawstwa (sprecyzowany w piśmie procesowym z dnia 19 listopada 2015 r.) na okoliczność jakości surowca w celach produkcji. Powód twierdzi, że w surowcu tym znajdowało się zbyt mało tworzywa PCV. Dla wykazania tego faktu powód złożył dokument prywatny - raport z badań (karta 11). Na rozprawie w dniu 23 lutego 2016 r. powód przedstawił twierdzenie, że sporny materiał (odpad) nie nadaje się do produkcji, ponieważ nie posiada zawartości 90 % PCV.

Dowód z biegłego z zakresu materiałoznawstwa został pominięty postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. (karta 488-488 verte). Przeprowadzenie tego dowodu nie przyczyniłoby się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla sprawy, ponieważ nawet gdyby biegły z zakresu materiałoznawstwa ustalił zawartość procentową PCV (a więc wykonał opinię zgodnie z wnioskiem powoda), to i tak nie byłoby wiadomo, jaka powinna być zawartość w materiale przeznaczonym do produkcji o takim charakterze, jaką miał wykonywać powód, aby materiał ten mógł być uznany za zdatny do produkcji. Tej kwestii strony nie uregulowały umową, ustalenie tego faktu wymaga wiadomości specjalnych, do tego celu powód winien powołać dowód z opinii biegłego z innej branży - takiego, który ustaliby, jaka jest technologicznie wymagana minimalna zawartość PCV w materiale wykorzystywanym do produkcji, aby mogła mieć ona miejsce. Opinia biegłego z zakresu materiałoznawstwa, przeprowadzona zgodnie z tezą dowodową powołaną przez powoda, nie wniosłoby więc niczego do sprawy, nadal nie byłoby wiadomo, czy materiał o ściśle określonej przez biegłego zawartości procentowej PCV (o ile opinia odpowiedziała na to pytanie) jest wadliwy, czy niewadliwy.

Nawiązując do prezentowanego przez powoda w toku procesu stanowiska prawnego, w uzupełnieniu powyższych rozważań dodać trzeba, że powodowi nie przysługuje kwota 2.231 zł na podstawie art. 494 k.c. Powód nie odstąpił od umowy nr (...), a nawet gdyby tak się stało, to jego wydatki związane z zakupem worków oraz kosztem transportu i tak nie podlegają zwrotowi, nie jest bowiem świadczenie, które powód spełnił na rzecz pozwanej, nie jest to też szkoda wynikła z niewykonania zobowiązania.

Tym samym powód nie wykazał zasadności roszczenia o zapłatę kwoty 2.231 zł.

Tak samo należy ocenić roszczenie o nakazanie pozwanej zabrania 100 opakowań typu big-bag, zawierających recykling pokablowy (określany przez powoda jako odpad), znajdujących się na terenie nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) (z jednoczesnym upoważnieniem powoda do ich zabrania i utylizacji na koszt pozwanego w razie niewykonania przez pozwanego w wyznaczonym terminie tej czynności). Jako podstawę prawną tego roszczenia można rozważać art. 471 k.c. bądź art. 222 § 2 k.c.

Nawiązując do wcześniejszych rozważań wskazać trzeba, że pozwanej nie można zarzucić niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z umowy nr (...), co czyni roszczenie oparte o art. 471 k.c. nieuzasadnionym. Powód nie powołał żadnego dowodu dla wykazania tego, że z materiału tego nie można było odzyskiwać miedzi (na tą okoliczność nie został zawnioskowany biegły sądowy), brak więc podstaw aby przyjąć, że materiał ten nie nadawał się do celu, o jakim zapewniała pozwana. Po przywiezieniu materiału na teren posesji w G. powód nie rozpoczął działalności polegającej na odzyskiwaniu miedzi. Niepowodzenie tego przedsięwzięcia gospodarczego wpisane jest w ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda. Świadczenie pozwanej z omawianej umowy nr (...) polegało na wydaniu materiału (świadczenie to pozwana spełniła pozwalając powodowi na jego zabranie z miejsca składowania), powód sam zapewnił transport oraz zakupił worki do transportu. W tych okolicznościach nie tylko nie można postawić pozwanej zarzutu, że nienależycie wykonała swoje zobowiązanie, nie ma też żadnych podstaw do tego aby przyjąć, że po stronie powoda powstała jakakolwiek szkoda majątkowa, której naprawienie miałoby polegać na zabraniu worków i utylizacji ich zawartości. Omawiane roszczenie nie znajduje więc uzasadnienia na gruncie art. 471 k.c.

Nie można też przyjąć, że pozwana jest zobowiązana do zabrania worków na podstawie art. 222 § 2 k.c. Worki znajdują się na posesji, która nie jest własnością powoda. Tym samym powód nie ma legitymacji czynnej do wystąpienia z roszczeniem opartym o art. 222 § 2 k.c. Co więcej pozwana nie ma legitymacji biernej, nie można bowiem przyjąć, iż pozwana naruszyła prawo własności składając na posesji materiał w workach typu big-bag, podmiotem który dokonał tej czynności jest bowiem powód E. R., co więcej pozostaje on właścicielem tego materiału (por. wyżej przedstawione rozważania na tle art. 155 § 1 i 2 k.c.).

Pozostaje rozważyć zasadność roszczenia spółki (...) jako powódki w sprawie VIII GC 151/15 o wydanie ruchomości: trzech form metalowych, szczegółowo opisanych w żądaniu pozwu.

Roszczenie to powódka (spółka (...)) wywodzi z umowy oznaczonej dla potrzeb niniejszego uzasadnienia numerem 1b. Omawiana umowa jest umową użyczenia, do której zastosowanie znajdują art. 710-719 k.c. Podstawą prawną żądania jest art. 718 § 1 k.c. w zw. z art. 715 k.c.

Na mocy omawianej umowy, zawartej na piśmie w dniu 27 sierpnia 2012 r., powodowa spółka zobowiązała się wydać pozwanemu E. R. formy na podstawie podpisanych przez obie strony protokołów przekazania, z kolei E. R. zobowiązał się zwrócić te formy w terminie 7 dni od daty przedłożenia mu drogą faksową bądź za pomocą poczty elektronicznej wezwania do wydania tych form (§ 2 ust. 2 i 3 umowy). Objęte żądaniem pozwu formy zostały pozwanemu wydane, co potwierdzono protokołami przekazania, a fakt ten jest między stronami niesporny, podobnie jak fakt posiadania tych form przez pozwanego.

Zawarta przez strony umowami zawiera wszystkie essentialia negotii umowy użyczenia, zgodnie bowiem z art. 410 k.c. przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy.

Zgodnie z art. 718 § 1 k.c. po zakończeniu użyczenia biorący do używania obowiązany jest zwrócić użyczającemu rzecz w stanie niepogorszonym, z kolei stosownie do art. 715 k.c. jeżeli umowa użyczenia została zawarta na czas nieoznaczony użyczenie kończy się, gdy biorący uczynił z rzeczy użytek odpowiadający umowie albo gdy upłynął czas w którym mógł ten użytek uczynić.

Obecnie strony zakończyły współpracę, co jest faktem niespornym. Pełnomocnik spółki (...) pismem z 17 stycznia 2014 r. wezwał do wydania rzeczy ruchomych, m.in. trzech form objętych przedmiotem żądania w sprawie VIII GC 151/15 (karta 233 akt VIII GC 155/15). Z uwagi na to, że upłynął czas, w którym biorący mógł uczynić z rzeczy użytek odpowiadający umowie, ponadto został wezwany do zapłaty zgodnie z § 2 ust. 3 umowy, roszczenie powodowej spółki (...) należy uznać za uzasadnione, w oparciu o art. 718 § 1 k.c. w zw. z art. 715 k.c.

Skoro roszczenie powódki znajduje podstawę prawną w stosunku obligacyjnym, nie ma potrzeby stosowania powoływanego przez powódkę art. 222 § 1 k.c., niemniej jednak zauważyć trzeba, że także na tej podstawie prawnej roszczenie o wydanie byłoby uzasadnione. Jest faktem niespornym, że pozwany E. R. jest posiadaczem objętych żądaniem pozwu form, posiada więc legitymację bierną. Jednocześnie podniesiony przez pozwanego zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki (spółki (...)) jest nieuzasadniony. Zarzut ten sprowadza się do twierdzenia, że formy pozostają własnością H. R.. Tymczasem w dokumencie zatytułowanym "przekazanie rzeczy" zapisano, że jedna tylko z form jest własnością "H. R. i spółki (...)" (forma kombi na zestaw kregów \varnothing 600), natomiast pozostałe objęte żądaniem pozwu rzeczy są własnością spółki (...). Z powyższego zapisu (tj. "H. R. i spółki (...)") wynika, że rzecz ta jest współwłasnością tych dwóch podmiotów, a nie własnością wyłącznie H. R., w każdym razie tego ostatniego faktu pozwany E. R. nie udowodnił. Zgodnie z art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności dochodzące wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Oznacza to, że w przypadku współwłasności form przysługującej spółce (...) i H. R. spółka (...) samodzielnie posiada legitymację czynną do wystąpienia z pozwem o wydanie tych rzeczy. Poniesiony przez pozwanego zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki jest więc nieuzasadniony.

Kolejny zarzut, jaki podnosił E. R. jako pozwany w sprawie VIII GC 151/15, to zarzut zatrzymania rzeczy. Również ten zarzut pozostaje bezpodstawny.

Przede wszystkim zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 461 § 1 k.c. prawo zatrzymania, polega na tym, że: zobowiązany do wydania cudzej rzeczy może ją zatrzymać do czasu zaspokojenia lub zabezpieczenia przysługujących jej roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczenie o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzonej.

Z kolei w art. 461 § 2 k.c. wskazane zostało, że: przepisu powyższego nie stosuje się, gdy obowiązek wydania rzeczy wynika z czynu niedozwolonego albo gdy chodzi o zwrot rzeczy wynajętych, wdzierżawionych lub użyczonych.

W rozpoznawanej sprawie będące przedmiotem żądania pozwu formy są rzeczami użyczonymi, co czyni podniesiony przez pozwanego zarzut zatrzymania bezpodstawnym, z mocy art. 461 § 2 k.c.

Dla wyczerpania rozważań należy już tylko wskazać, że warunkiem prawa zatrzymania, uregulowanego w art. 461 § 1 k.c., jest istnienie po stronie retencjonisty ściśle określonych podmiotowo i przedmiotowo wierzytelności. Jednak - jak się podkreśla - art. 461 k.c. nie stanowi źródła roszczenia o nakłady, wskazuje jedynie na możliwość zatrzymania cudzej rzeczy. Źródło roszczenia o nakłady stanowią natomiast przepisy dotyczące stosunku prawnego, z którego wynika zabezpieczone roszczenie. Zgłaszający zarzut zatrzymania winien wykazać, że takie uprawnienie mu przysługuje oraz wysokość nakładów, powinien dokładnie oznaczyć swoją wierzytelność tak co do zasady jaki i pod względem wysokości [por. orzeczenie SN z dnia 9 lutego 1946 r., C.I. 3/46]. Dlatego jedną z przesłanek warunkujących wydanie orzeczenia o zatrzymaniu jest ściśle ustalenie należnego zobowiązanemu roszczenia i jego wysokości. Ciężar tego udowodnienia obciąża zobowiązanego do wydania rzeczy [por. uchwała SN z 12.06.1986 r., III CZP 26/86].

W rozpoznawanej sprawie pozwany nie wykazał żadnej z przesłanek z art. 461 k.c., to jest nie udowodnił ani tego, że poczynił jakiegokolwiek nakłady na rzeczy w postaci trzech objętych żądaniem pozwu form, ani tego, że wydanie przez powódkę tych form doprowadziło do powstania szkody po stronie pozwanego.

Zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego jest więc w całości nieuzasadniony. Powództwo było więc uzasadnione w całości.

Stan faktyczny sprawy ustalono w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych, inne dowody pisemne podlegające ocenie zgodnie z art. 308 § 2 k.p.c. (wydruki korespondencji mailowej, niepodpisana i sporządzona pismem ręcznym notatka obrazująca przebieg negocjacji dotyczących umów nr (...)), dowód z zeznań świadków, przesłuchanie stron, a także dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego, uzupełniony o ustne przesłuchanie biegłego.

Dokumenty prywatne nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności, nie były też przez strony kwestionowane, podobnie załączona do akt obu spraw korespondencja mailowa, złożona przez obie strony. Podstawą prawną do dokonania ustaleń faktycznych była również niepodpisana i sporządzona pismem ręcznym notatka obrazująca przebieg negocjacji dotyczących umów nr (...), która została wykonana - jak wynika z zeznań świadka M. K. (1) złożonych na ostatniej rozprawie - przez J. K. (2) wykonującą na zlecenie czynności tłumacza. Brak było jakichkolwiek podstaw aby przyjąć brak niewiarygodności dowodów z korespondencji mailowej, czy też z opisanej wyżej notatki, która wpisuje się w treść zeznań zarówno J. K. (2), jak i M. K. (1) oraz stanowi dowód tego, że strony prowadziły negocjacje zmierzające do osiągnięcia porozumienia w przedmiocie sprzedaży dwóch kolejnych maszyn : dłużej prasy o nacisku 200 ton oraz kolejnej wyciarki.

Wiarygodne okazały się zeznania wszystkich przesłuchanych świadków (z wyjątkami wskazanymi w niższej). W relacjach przesłuchanych osób w zasadzie nie było rozbieżności, przesłuchani świadkowie relacjonowali opisywane fakty w sposób pozwalający ustalić poszczególne fakty, istotne dla rozstrzygnięcia. Zeznania te korespondowały z dowodami z dokumentów. Świadkowie mieli przy tym wiedzę na temat różnych okoliczności, niektórzy z nich uczestniczyli jedynie w części stosunków między stronami bądź byli obserwatorami jedynie niektórych zdarzeń, składających się na stan faktyczny sprawy. Ocena tych zeznań jako całości, w połączeniu z zebranymi w sprawie dowodami z dokumentów, pozwoliła na dokonanie ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia.

Duże znaczenie dla sprawy miały zeznania świadków, którzy nie byli pracownikami stron procesu, ale wykonywali dla nich określone czynności w ramach umów cywilnoprawnych, zmierzających do uruchomienia przez E. R. linii produkcyjnej. Świadkowie ci, tj. J. K. (1), K. M., a także M. C., złożyli zeznania, które wzajemnie ze sobą korespondują, co więcej wobec braku jakiegokolwiek zależności o charakterze osobistym czy zawodowym tych świadków w stosunku do którejkolwiek ze stron procesu należy ich zeznania uznać za wiarygodne. Podobnie należy ocenić zeznania córki J. J. (4) K., która w warunkach niniejszego procesu pozostaje osobą zupełnie neutralną.

Powiązania ze stronami niewątpliwie wykazują natomiast świadkowie M. K. (1) (związana ze spółką (...)) oraz syn E. M. R.. Jednakże zeznania także tych świadków pozostają wiarygodne, korespondują one bowiem z pozostałymi dowodami, w tym zeznaniami innych świadków. M. R. (1) potwierdził fakt, że będące przedmiotem umowy maszyny ulegały awariom, fakt ten wynika jednak również z zeznań innych świadków. Niewiarygodne okazały się jego zeznania jedynie w zakresie, w którym kategorycznie stwierdził on (potwierdzając w tym względzie stanowisko procesowe prezentowane przez samego powoda E. R.), że wydany przez spółkę (...) materiał stanowi odpad, a nie materiał nadający się do produkcji. W tym zakresie zeznania omawianego świadka odbiegały od zeznań pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, w tym od zeznań świadka K. M., który posiadał największe doświadczenie przy prowadzeniu produkcji z elementów PCV i tym samym złożył wiarygodną relację na temat przebiegu prób, dobrej jakości materiału, możliwości prowadzenia produkcji z jego wykorzystaniem.

Wiarygodne okazały się również zeznania świadka Ł. P., który wyraźnie sympatyzował z E. R., w jego zeznaniach nie było jednak istotnych sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, które wymagałyby uznania jego zeznań za niewiarygodne. W ostateczności zeznania tego świadka uzupełniły materiał dowodowy o przedstawione przez niego fakty.

W podobny sposób jak zeznania M. R. (1) należy ocenić zeznania E. R., złożone w charakterze strony. W zakresie, w jakim pozostawały one w sprzeczności z innym zgromadzonym materiałem dowodowym, należało je uznać za niewiarygodne. Dotyczy to twierdzeń o złej jakości materiału, a także tej części zeznań, w której E. R. przedstawia przyczyny nieuruchomienia produkcji, obciążając nimi w całości stronę przeciwną. Fakty ten nie znalazły potwierdzenia w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, tym samym nie mogły być uznane za wiarygodne.

Wiarygodne były natomiast zeznania przedstawiciela pozwanej J. C., nie wykazały one bowiem rozbieżności z pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

Ustalenia faktyczne zostały również dokonane w oparciu o dowód z pisemnej opinii biegłego, która następnie została przez biegłego ustnie wyjaśniona na rozprawie. Biegły dokonał oględzin spornych maszyn i przedstawił wnioski, opisane we wcześniejszej części rozważań (do których należy w tym miejscu odesłać). Wszystkie konkluzje przedstawione w opinii pisemnej biegły podtrzymał na rozprawie w czasie ustnego przesłuchania, odpowiadając jednocześnie wyczerpująco na pytania i wyjaśniając wątpliwości, sformułowane na tle opinii pisemnej. Tak wykonana opinia jest zdaniem Sądu wiarygodnym dowodem w sprawie. Nie ma żadnych podstaw, aby zanegować wykonaną przez biegłego opinię, trzeba mieć bowiem na względzie, że Sąd może oceniać opinię biegłego wyłącznie pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności, może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe, nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń (por. wyrok S.N. z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991/11/300).

Pominięty został dowód z opinii biegłego z zakresu materiałoznawstwa, o czym orzeczono postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 r. (karta 488-488 verte). Motywy tego rozstrzygnięcia podane zostały we wcześniejszej części rozważań. Dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa został przez pełnomocnika E. R. cofnięty, stąd też nie został przeprowadzony.

W toku procesu powód E. R. składał wnioski o zobowiązanie osób trzecich do przekazania Sądowi określonych informacji. Wnioski te zostały pominięte, w świetle obowiązującego prawa procesowego Sąd może bowiem występować do osób trzecich o przedstawienie określonych dokumentów prywatnych czy też urzędowych (art. 248 § 1 i art. 250 § 1 k.p.c.) nie może jednak zobowiązać kogokolwiek do złożenia oświadczenia na piśmie, a następnie zaliczyć złożone w ten sposób oświadczenie w poczet materiału dowodowego. Tego rodzaju czynności, zmierzające do gromadzenia materiału dowodowego, nie są znane polskiemu prawu procesowemu. Na tej podstawie pominięte zostały m.in. wnioski E. R. przedstawione w piśmie procesowym z dnia 20 października 2015 r., w którym pełnomocnik E. R. wnosił o zwrócenie się do zakładu naprawczego w R. "o udzielenie informacji" na określony temat.

O kosztach postępowania, zarówno w sprawie VIII GC 17/15, jak i w sprawie VIII GC 151/15, rozstrzygnięto zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik postępowania oraz pozostawieniem szczegółowego wyliczenia kosztów procesu referendarzowi sądowemu, przy założeniu, że w sprawie VIII GC 17/15 powód E. R. wygrał w 11,34 % (wartość przedmiotu sporu wynosiła 176.307 zł, w tym 1.000 zł to wartość przedmiotu sporu roszczenia o zabranie worków typu big-bag), z kolei w sprawie w VIII GC 151/15, powódka spółka (...) wygrała sprawę w całości.